

Biuletyn Prawa Karnego nr 7/12

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.

3. Zmiany w prawie

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

6. Przegląd książek i czasopism

W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.

Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego (www.sn.pl).

Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

dr Michał Hudzik
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego;
Izba Karne Sąd Najwyższy
astkmh@sn.pl

Spis treści

1. Orzecnictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa	5
1.1. Uchwały i postanowienia – KZP.....	5
1.1.1. <i>Możliwość delegowania sędziego do orzekania w kilku sądach</i>	<i>5</i>
1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.....	16
1.2.1 <i>Strona podmiotowa przestępstwa oszustwa</i>	<i>16</i>
1.2.2. <i>Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów.</i>	<i>18</i>
1.2.3. <i>Sposób ustalenia dolnej granicy stawki dziennej grzywny.</i>	<i>22</i>
1.2.4. <i>Dopuszczalność sprostowania daty popełnienia czynu zabronionego.</i>	<i>23</i>
1.2.5. <i>Zakaz reformationis in peius a zmiana orzeczenia w postępowaniu odwoławczym, skutkująca koniecznością uwzględnienia tej modyfikacji w ramach kary łącznej.....</i>	<i>25</i>
1.2.6. <i>Pojęcie przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa.</i>	<i>28</i>
1.2.7. <i>Sporządzenie fikcyjnego zaświadczenia o zatrudnieniu a przestępstwo poświadczenia nieprawdy</i>	<i>30</i>
1.2.8. <i>Uchylenie zaskarżonego wyroku przez Sąd Najwyższy bez wydawania orzeczenia następczego a dopuszczalność dalszego procesowania w sprawie.....</i>	<i>31</i>
1.2.9. <i>Klauzula antykumulacyjna</i>	<i>33</i>
1.3. Orzecnictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego	33
1.3.1. <i>Postanowienie z dnia 5 czerwca 2012 r., WZP 1/12</i>	<i>34</i>
1.4. Zagadnienia prawne	37
1.4.1. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Tarnowie, sygn. akt I KZP 10/12.....</i>	<i>37</i>
1.4.2. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. akt I KZP 11/12.....</i>	<i>38</i>
1.4.3. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, sygn. akt I KZP 12/12.....</i>	<i>38</i>
1.4.4. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. akt I KZP 13/12.....</i>	<i>38</i>
1.4.5. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, sygn. akt I KZP 14/12.....</i>	<i>38</i>
1.4.6. <i>Wniosek Prokuratora Generalnego o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie, sygn. akt I KZP 15/12.....</i>	<i>39</i>
1.4.7. <i>Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Tarnowie, sygn. akt I KZP 16/12.....</i>	<i>39</i>
2. Orzecnictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego	39
2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego.....	39
2.1.1. <i>Konieczność uwzględnienia przez sąd rozpoznający wniosek istnienia aktualnej więzi wnioskodawcy z Państwem Polskim przez spełnienie przesłanki zamieszkiwania wnioskodawcy obecnie w Polsce, jest zgodny z konstytucją. (P 8/11)</i>	<i>39</i>

2.2.	Wokanda Trybunału Konstytucyjnego	41
2.2.1.	<i>Prawo przewozowe; penalizacja zachowania podróżnego, który w czasie kontroli biletów nie pozostał w miejscu przeprowadzenia kontroli do czasu przybycia Policji lub innych organów porządkowych (K 16/12)</i>	41
2.2.2.	<i>Kontrola operacyjna (K 15/12 – połączona z K 28/12)</i>	41
2.2.3.	<i>Stosowanie środków przymusu bezpośredniego oraz użycie broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej (K 11/12)</i>	43
2.2.4.	<i>Tryb uchwalania nowelizacji Prawa o ustroju sądów powszechnych (K 8/12)</i>	44
2.2.5.	<i>Konstytucyjność zwolnienia z wymogu odbycia aplikacji adwokackiej (K 6/12)</i>	45
2.2.6.	<i>Warunki i sposób użycia środków przymusu wobec nieletnich (K 3/12)</i>	46
2.2.7.	<i>Brak definicji pojęcia „stan pod wpływem środka odurzającego” (P 16/12)</i>	46
2.2.8.	<i>Związanie sądu, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (P 14/12)</i>	46
2.2.9.	<i>Karalność bezskutecznego podżegania do pomocnictwa w popełnieniu czynu zabronionego (SK 35/12)</i>	46
2.2.10.	<i>Zaskarżenie postanowienia w sprawie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy (SK 33/12)</i>	47
2.2.11.	<i>Prawo własności (SK 19/12)</i>	47
2.2.12.	<i>Zasady ustanawiania kuratora celem wykonywania praw małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem (SK 5/12)</i>	47
2.2.13.	<i>Brak określenia maksymalnego okresu trwania tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym (art. 263 § 7 k.p.k.) (SK 3/12)</i>	47
2.2.14.	<i>Prawo do obrony; możliwość zastrzeżenia obecności zatrzymującego podczas bezpośredniej rozmowy zatrzymanego z adwokatem (art. 245 § 1 k.p.k.) (K 37/11)</i>	47
2.2.15.	<i>Prawo do obrony; odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu; brak możliwości bezpośredniego zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu (art. 81 § 1, art. 78 § 2 k.p.k.) (K 30/11)</i>	48
2.2.16.	<i>Zasady porozumiewania się tymczasowo aresztowanego z obrońcą (art. 73 § 2 i 3 k.p.k.) (K 25/11)</i>	48
2.2.17.	<i>Określenie katalogu zbieranych danych o jednostce za pomocą środków technicznych w działaniach operacyjnych; zasady niszczenia pozyskanych danych (K 23/11 – połączona z K 34/11 i K 21/12)</i>	48
2.2.18.	<i>Prawo do korzystania z pomocy obrońcy na etapie czynności wyjaśniających; postępowanie w sprawach o wykroczenia (art. 4 k.p.s.w.) (K 19/11 – połączona z P 22/11)</i>	49
2.2.19.	<i>Granice odpowiedzialności karnej; prawo budowlane (art. 90 Prawa budowlanego) (P 27/11; połączona z P 1/12 i P 2/12)</i>	49
2.2.20.	<i>Dopuszczalność prowadzenia postępowania o przestępstwo wypełniające także znamiona wykroczenia, po tym, gdy postępowanie o wykroczenie zostało prawomocnie zakończone (P 25/11; połączona z P 34/11)</i>	49
2.2.21.	<i>Odpowiedzialność karna i wykroczeniowa za ten sam czyn (art. 10 § 1 k.w.) (P 23/11)</i>	50
2.2.22.	<i>Obrót instrumentami finansowymi (P 11/11)</i>	50
2.2.23.	<i>Obowiązek oskarżonego poddania się badaniom; zastosowanie środków przymusu, asysta przy badaniu (U 2/11)</i>	50
2.2.25.	<i>Działanie na szkodę spółki, nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege (art. 585 § 1 k.s.h.) (SK 19/11)</i>	50
2.2.24.	<i>Tymczasowe aresztowanie; przedłużenie stosowania tego środka; zasady zawiadamiania obrońcy osoby, wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie o terminie przesłuchania tej osoby (art. 249 § 3 i 5 k.p.k.) (SK 10/11)</i>	51

2.2.25.	<i>Zasady udzielania świadczeń zdrowotnych skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności (K 22/10)</i>	51
2.2.26.	<i>Przywrócenie terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia (K 18/10)</i>	51
2.2.27.	<i>Prawo lotnicze, kara grzywny, nullum crimen sine lege (P 43/10)</i>	51
2.2.28.	<i>Wykroczenia; zasady zmiany grzywny na pracę społecznie użyteczną (art. 25 § 1 i 2 k.w.) (P 16/10)</i>	51
2.2.29.	<i>Brak możliwości przywrócenia terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia (art. 55 § 1 k.p.k.) (SK 28/10)</i>	52
2.2.30.	<i>Brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wnioski o wznowienie postępowania (art. 547 § 1 k.p.k.) (SK 23/10)</i>	52
2.2.31.	<i>Okres przedawnienia dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w przypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (art. 555 k.p.k.) (SK 18/10)</i>	52
2.2.32.	<i>Rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki; brak przesłanek przyznania lub odmowy zasądzenia na rzecz skarżącego odszkodowania za przewlekłość postępowania (SK 12/10)</i>	52
2.2.33.	<i>Obligatoryjność zarządzenia wykonania kary w związku popełnieniem przez skazanego, w okresie próby, przestępstwa podobnego i skazania go na karę pozbawienia wolności (art. 75 § 1 k.k., art. 178 § 2 k.k.w.) (SK 9/10)</i>	52
3.	Zmiany w prawie	53
5.	Informacja międzynarodowa	54
5.1.	Rada Europy.....	54
5.1.1.	<i>Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka</i>	54
6.	Przegląd książek i czasopism	58
6.1.	Przegląd książek	58
6.2.	Przegląd czasopism	58

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa

1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

1.1.1. Możliwość delegowania sędziego do orzekania w kilku sądach

przepisy: art. 77 § 8 Prawa o ustroju sądów powszechnych

hasła: Delegacja sędziego

Uchwała z 17 lipca 2012 r., I KZP 13/12

Teza:

Równoczesne delegowanie sędziego, na podstawie art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zmianami), do więcej niż jednego sądu równorzędnego lub niższego – aczkolwiek może niekiedy utrudnić wykonywanie obowiązków delegowanego sędziego - nie stanowi naruszenia tego przepisu.

Z uzasadnienia:

„Przekazane Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia dwa zagadnienia prawne wyłoniły się w następującej sytuacji procesowej.

Postanowieniami z dnia 26 maja 2012 roku, sygn. II Kp 319/12/P, II Kp 320/12/P i II Kp 321/12/P Sądu Rejonowego w K., podejrzani o czyn z art. 280 § 1 k.k. Patryk O., Tomasz M. oraz Robert W. zostali tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy. Do Sądu Okręgowego w K., Wydział IV Karny-Odwoławczy, wpłynęło zażalenie obrońcy podejrzanych na wskazane postanowienia Sądu Rejonowego, w którym zarzucono między innymi uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 kpk, polegającą na nienależytej obsadzie sądu I instancji, w którego składzie zasiadała sędzia Sądu Rejonowego w K. M. R., delegowana na podstawie aktu delegacji wydane-go przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w K. w dniu 18 kwietnia 2012 r. (Kd-1108-61/2012). Aktem tym delegowano SSR M. R. do pełnienia obowiązków sędziego w [trzech sądach – przyp. red.] na nieprzerwany okres sześciu miesięcy od dnia 1 maja 2012 roku do dnia 31 października 2012 roku. Jednocześnie w delegacji tej zaznaczono, że obejmuje ona:

- rozstrzyganie wniosków w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania,
- rozstrzyganie zażaleń na zatrzymanie,
- rozstrzyganie spraw o wykroczenia w trybie przyspieszonym,
- rozstrzyganie spraw o przestępstwa w trybie przyspieszonym,

w soboty, niedziele i dniach ustawowo wolnych od pracy, a także w miarę potrzeby w dniach kolejnych celem kontynuowania toczących się postępowań w tych sprawach, aż do ich zakończenia, a w związku z rozgrywkami piłkarskimi w ramach EURO 2012, wobec możliwości zwiększonego wpływu spraw tej kategorii i konieczności zapewnienia op-

tymalnej obsady sędziowskiej także w dniach powszednich w miesiącu czerwcu i lipcu 2012 r. oraz w miarę potrzeby w dniach kolejnych do czasu zakończenia tych spraw.

W ocenie skarżącego delegacja takiej treści była sprzeczna z brzmieniem art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej – p.u.s.p.), a w konsekwencji bezskuteczna, co uzasadniało zawarty w zażaleniu wniosek o uchYLENIE ZASKARŻONYCH POSTANOWIEŃ I PRZEKAZANIE SPRAW DO PONOWNEGO ROZPOZNANIA SĄDOWI I INSTANCJI.

Sąd Okręgowy w K. uznał, że rozstrzygnięcie co do zaistnienia w przedmiotowej sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. jest pierwszoplanowe dla rozpoznania zażalenia. Powziął jednocześnie wątpliwość, czy delegacja o treści wyżej przytoczonej mieści się w zakresie normy art. 77 § 8 p.u.s.p., a jeśli nie, czy konsekwencją tego jest jej bezskuteczność, pociągająca konieczność zastosowania art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd odwoławczy wskazuje dwa zagadnienia budzące wątpliwość w związku z oceną zgodności badanej delegacji z treścią art. 77 § 8 p.u.s.p. Po pierwsze, była to delegacja do orzekania w trzech sądach rejonowych jednocześnie, tj. na ten sam okres, od 1 maja do 31 października 2012 r. Po drugie, mimo że udzielona została na wspomniany okres 6 miesięcy, zastrzeżono, że obejmuje ona orzekanie w niektórych tylko kategoriach spraw i tylko w soboty, niedziele i dni ustawowo wolne od pracy, oraz w miarę potrzeby w dni kolejne celem kontynuowania toczących się postępowań, a także w dni powszednie w miesiącu czerwcu i lipcu 2012 r. oraz w miarę potrzeby w dni kolejne.

W odniesieniu do obu kwestii zwrócono uwagę przede wszystkim na zmianę stanu prawnego, tj. brzmienia art. 77 § 8 p.u.s.p., dokonaną ustawą z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 203, poz. 1192), a obowiązującą od dnia 28 marca 2012 r. Przed tą datą przepis art. 77 § 8 p.u.s.p. pozwalał prezesowi sądu okręgowego „delegować sędziego sądu rejonowego albo sędziego sądu okręgowego do pełnienia obowiązków sędziego na obszarze właściwości tego samego sądu okręgowego, jednakże na czas nie dłuższy niż miesiąc w ciągu roku.” Z kolei prezes sądu apelacyjnego mógł „delegować do sądu apelacyjnego sędziego sądu okręgowego z obszaru właściwości danego sądu apelacyjnego również na czas nie dłuższy niż miesiąc w ciągu roku”. Po zmianie, prezes sądu apelacyjnego może „delegować sędziego sądu rejonowego, sędziego sądu okręgowego albo sędziego sądu apelacyjnego do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie równorzędnym lub niższym na obszarze apelacji, (...) na nieprzerwany okres, nie dłuższy jednak niż sześć miesięcy w ciągu roku.” Sąd Okręgowy zauważył, że wobec wymogu delegowania sędziów „na nieprzerwany okres” zasadnicze wątpliwości budzi zastrzeżenie w delegacji, iż obejmuje ona orzekanie tylko w niektóre dni tygodnia i, ewentualnie, dni po nich następujące. Wskazano na to, że choć przed nowelizacją w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano delegowanie sędziego na pojedyncze dni, których suma nie mogła przekraczać 30 w ciągu roku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., I KZP 28/02, OSNKW 2002, z. 11-12, poz. 99), to zmiana w tym zakresie była wyraźną intencją dokonanej nowelizacji. Zauważono, że nowe brzmienie art. 77 § 8 p.u.s.p. może wpływać również na ocenę problemu równoległej delegacji do więcej niż jednego sądu – o ile przed nowelizacją mowa była w tym przepisie o delegowaniu „do pełnienia obowiązków sędziego na obszarze” to de lege lata delegacja ma dotyczyć „pełnienia obowiązków sędziego w sądzie równorzędnym lub niższym”. Zwracając uwagę na te wątpliwości co do językowej wykładni przepisu art. 77 § 8 p.u.s.p. w nowym brzmieniu, pytający sąd jednocześnie zwrócił uwagę na uwarunkowania organizacyjne i względy pragmatyczne, które stały za praktyką delegowania sędziów jednocześnie do trzech Sądów Rejonowych w Krakowie, wraz z zastrzeżeniem, że delegacja obejmuje orzekanie w soboty, niedziele i dni wolne od pracy – podyktowane było to dążeniem do zabezpieczenia należytej obsady

tych sądów na tzw. dyżurach przy optymalnym wykorzystaniu zasobów kadrowych. Głównego źródła wątpliwości w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dopatruje się właśnie w dysonansie między wynikami wykładni językowej, historycznej i funkcjonalnej.

Prokurator Generalny w piśmie przedstawionym stanowisku wniósł o odmowę podjęcia uchwały. Jako pierwszy z powodów proponowanej odmowy wskazano brak w aktach sprawy oświadczenia sędziego w kwestii zgody na przedmiotową delegację. Z tego powodu – jak stwierdził Prokurator Generalny – prawdopodobnie musi być ona oceniona jako bezskuteczna, a zatem pociągająca uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., skutkiem czego pytanie prawne traci związek z rozstrzygnięciem w konkretnej sprawie. W dalszej części rozważań Prokurator Generalny odnosi się jednak również do kwestii interpretacji art. 77 § 8 p.u.s.p., zauważając, że pytający Sąd, choć podał szereg argumentów przemawiających za i przeciw możliwym wariantom interpretacyjnym, w istocie nie odniósł się do nich.

Prokurator Generalny wskazał na zasadę ustrojową wymiaru sprawiedliwości, w myśl której sędzia może i powinien wykonywać władzę sądowniczą w sądzie, w którym ma swoje miejsce służbowe. Dopuszczalnym odstępstwem od tego jest właśnie możliwość delegowania sędziego do orzekania w innym sądzie, m.in. na podstawie art. 77 § 8 p.u.s.p. Wskazał też kolejno na warunki ważności i skuteczności dokonanej delegacji, tj. wydanie jej przez uprawniony podmiot, wskazanie konkretnego sędziego delegowanego, zgodę tego sędziego oraz właściwego kolegium sądu na delegację, wskazanie okresu delegacji, wskazanie sądu, do którego następuje delegacja. Analiza przedmiotowej delegacji w ocenie Prokuratora Generalnego prowadzi do wniosku, że zawiera ona – poza ewentualnym brakiem zgody sędziego - wszystkie powyższe elementy warunkujące ważność i skuteczność delegacji. Jeśli chodzi o dokonane w sprawie delegowanie na wskazany okres sześciomiesięczny z jednoczesnym zastrzeżeniem, że obejmuje ono orzekanie tylko w wybranych kategoriach spraw, czy w wybrane dni tygodnia i ewentualnie dni po nich następujące, Prokurator Generalny uważa, że ograniczenia takie są nieskuteczne, tj. de iure nie ograniczają zakresu czynności, które może podejmować sędzia w sądzie, do którego go delegowano i nie mogą pociągać bezskuteczności samej delegacji. Jeśli chodzi o delegowanie równoległe do trzech sądów rejonowych, Prokurator Generalny zauważa, że wykładnia językowa przepisu nie pozwala jednoznacznie przesądzić tej kwestii, a to dlatego, że w tekstach prawnych używa się bądź liczby mnogiej bądź pojedynczej, ale zawsze chodzi o określenie pewnej klasy adresatów. Także w tekście p.u.s.p. używa się liczby mnogiej i pojedynczej bez głębszej refleksji. Z kolei sięgnięcie do wykładni historycznej i funkcjonalnej prowadzi Prokuratora Generalnego do wniosku, że intencją nowelizacji była racjonalizacja rozmieszczenia kadry orzeczniczej. Te same względy doprowadziły do wykształcenia się (na gruncie poprzedniego brzmienia art. 77 § 8 p.u.s.p.) praktyki delegowania sędziów równoległe do trzech Sądów Rejonowych w Krakowie. Prokurator Generalny zauważył też, że treść art. 77 § 8 p.u.s.p. nie zawiera nakazu wykonywania obowiązków sędziego tylko w jednym sądzie; podkreślił, że akt delegacji nie oznacza ani odjęcia, ani ograniczenia władzy sędziego, lecz – przeciwnie – jej rozszerzenie na obszar oraz zakres właściwości rzeczowej poza dotychczasowe granice. Konkludując, w ocenie Prokuratora Generalnego, jeśli nawet praktyka delegowania sędziego do orzekania w tym samym czasie w więcej niż jednym sądzie jest wadliwa, to uchybienie takie nie ma charakteru bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Sąd Najwyższy częściowo zgodził się ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego, co do odmowy podjęcia uchwały, a to z poniższych względów.

Oczywistą sprawą jest, że udzielenie przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na zadane przez Sąd Okręgowy pytanie prawne możliwe jest jedynie pod warunkiem zaistnienia w sprawie wszystkich przesłanek określonych w art. 441 k.p.k.: 1) zagadnienie prawne, którego dotyczy pytanie wyłoniło się w związku z rozpoznaniem środka odwoławczego, 2) od rozwiązania zagadnienia zależy rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie, 3) zagadnienie wymaga zasadniczej wykładni ustawy.

Nie ma wątpliwości, że obydwa zagadnienia przedstawione przez Sąd Okręgowy wyłoniły się przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, związek z postępowaniem odwoławczym jest więc oczywisty. Nieco mniej oczywista jest kwestia związku zadanych pytań prawnych z rozstrzygnięciem w konkretnej sprawie. W pisemnym wniosku Prokurator Generalny zauważył, że w przedmiotowej sprawie prawdopodobne jest wystąpienie innego naruszenia przepisu art. 77 § 8 p.u.s.p., w związku z tym, że delegacja nastąpiła bez zgody sędziego delegowanego i z tego właśnie powodu przyjąć należy w sprawie wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja z pewnością uzasadniałaby odmowę podjęcia uchwały, ze względu na to, że przedstawione zagadnienia prawne nie miałyby znaczenia dla rozpoznania środka zaskarżenia (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., I KZP 16/05, OSNwSK 2005, poz.1715). Sąd Najwyższy na podstawie art. 97 k.p.k. dokonał z urzędu sprawdzenia tej okoliczności. W rezultacie tych czynności, na podstawie pisma przesłanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie stwierdzono, że sędzia Małgorzata Rokosz wyraziła zgodę na udzielenie przedmiotowej delegacji. W takim stanie rzeczy rozstrzygnięcie zagadnień prawnych przedstawionych przez Sąd Okręgowy jawi się jako mające wpływ na rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie.

Jeśli chodzi o przesłankę zawartą w art. 441 k.p.k., by przedstawione zagadnienie prawne wymagało zasadniczej wykładni ustawy, Sąd Najwyższy uznał, że dwa przedstawione zagadnienia zasługują na odmienną ocenę. Co do zagadnienia drugiego, dotyczącego uznania badanej delegacji za udzieloną na „nieprzerwany okres”, przesłanka ta nie została spełniona i z tego względu Sąd Najwyższy odmówił w tym zakresie podjęcia uchwały.

Zacząć należy od stwierdzenia, że aktualnie obowiązujący art. 77 § 8 p.u.s.p. niewątpliwie wyklucza dopuszczane uprzednio przez orzecznictwo delegowanie sędziego na pojedynczo wskazane dni, o ile nie przekraczały liczby 30 w ciągu roku (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., I KZP 28/02, OSNKW 2002, z. 11-12, poz. 99). Z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 203, poz. 1192) wynika jednoznacznie, że intencją projektodawców była eliminacja tej praktyki; jako powód wskazano, że w jej efekcie sędziowie delegowani wykonywali, we wskazanych pojedynczo dniach, dodatkowe obowiązki w innym sądzie, przy zazwyczaj niezmnieszonej wymiarze obowiązków w sądzie macierzystym (Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy 3655/10, s. 7). W tym względzie interpretacja art. 77 § 8 p.u.s.p. musi być więc jednoznaczna.

Jeśli zaś chodzi o stanowisko Sądu Najwyższego co do tej części pytania, zacząć trzeba przede wszystkim od oczywistego stwierdzenia, że treść badanej delegacji w sposób jasny formułuje okres na jaki została udzielona, tj. od 1 maja do 31 października 2012 r. i tak wskazany sześciomiesięczny przedział czasowy z pewnością uznać trzeba za nieprzerwany (zob. Słownik języka polskiego PWN, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, s. 335-336). Sąd Najwyższy jest świadom, że wątpliwość Sądu Okręgowego wyniknęła z jednoczesnego zastrzeżenia w treści delegacji, iż obejmuje ona orzekanie w niektóre tylko dni tygodnia i ewentualnie dni kolejne, w tym okresie. Takie zastrzeżenie wzbudziło obawę Sądu Okręgowego, czy nie doszło do próby obejścia ustawowego wymogu dele-

gowania na okres nieprzerwany. W ocenie Sądu Najwyższego zagadnienie to nie wymaga jednak zasadniczej wykładni ustawy, a jest raczej problemem interpretacji treści samego aktu konkretnej delegacji. Problem ten sprowadza się do ustalenia, jaka jest prawna skuteczność tego rodzaju zastrzeżenia, w szczególności, czy w istocie ogranicza ono udzieloną sędziemu kompetencję do orzekania poza sądem macierzystym jedynie do wskazanych dni tygodnia i, ewentualnie, dni kolejnych.

W ocenie Sądu Najwyższego tego rodzaju zastrzeżenie nie ogranicza skutecznie zakresu delegacji do orzekania poza sądem macierzystym. W orzecznictwie zauważano dotąd wielokrotnie, że akt delegacji jest upoważnieniem do wykonywania wszystkich obowiązków sędziego w sądzie, do którego delegowano (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r., I KZP 51/02, OSNKW 2003, z. 3-4, poz. 25), a wszelkie zastrzeżenia zawarte w akcie delegacji, polegające czy to na wskazaniu konkretnych spraw, konkretnych czynności procesowych czy też ich kategorii, są nieuprawnione i, jako takie, nieskuteczne, tj. de iure nie ograniczają kompetencji sędziego do wykonywania obowiązków w sądzie, do którego go delegowano (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2010 r., V KK 5/10, OSNwSK 2010, poz. 1377, Lex nr 590307). Pogląd ten zyskał ponadto akceptację w literaturze (zob. R. A. Stefański, *Przegląd uchwał SN (prawo procesowe)*, WPP 2004, nr 2, s. 137-138, W. Kozielowicz, *Instytucja delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie – aspekty ustrojowe i procesowe*, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 193). Podobnie należy odnieść się do ograniczeń zawartych w kwestionowanej delegacji. Wskazanie w treści delegacji, że delegowany sędzia orzekać będzie tylko w niektóre dni tygodnia, czy dni kolejne, nie ogranicza uprawnienia tego sędziego do orzekania, które to uprawnienie obejmuje wszystkie dni w okresie sześciomiesięcznym, wskazanym jako czasowe ramy delegacji. Zastrzeżenie takie tym bardziej nie wpływa na skuteczność samego aktu delegacji, w szczególności nietrafny jest pogląd, w myśl którego zastrzeżenie takie, jako niezgodne z art. 77 § 8 p.u.s.p., czyni delegację nieważną, a w efekcie powoduje uchybienie nienależytej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). W ocenie Sądu Najwyższego, tego rodzaju zastrzeżenia mogą być rozumiane jedynie jako towarzysząca aktowi delegacji sugestia ograniczenia zakresu zadań sędziego delegowanego, mająca zapobiegać nadmiernemu obciążaniu go obowiązkami sędziowskimi w sądzie, do którego został delegowany. Praktykę umieszczania tego rodzaju „zaleceń” prezesa sądu apelacyjnego w treści delegacji należy jednak ocenić negatywnie. Nie należy bowiem aktu delegacji, spełniającego funkcję generalnej legitymacji sędziego do orzekania w sądzie innym niż macierzysty, „mieszać” z zaleceniami dotyczącymi innej płaszczyzny, tj. sugerowanego obciążenia delegowanego sędziego zadaniami. Jak widać, prowadzi to do poważnych wątpliwości interpretacyjnych.

Przyjęciu powyższej interpretacji nie może stać na przeszkodzie ani to, że zgoda Kolegium Sądu na udzielenie delegacji została – podobnie jak sama delegacja – „ograniczona” przedmiotowo, ani też to, że podobnym „ograniczeniem” dotknięta jest zgoda sędziego na jego delegowanie. W szczególności nie do zaakceptowania byłby pogląd, że Prezes Sądu Apelacyjnego nie mógł delegować sędziego z pominięciem wskazanych „ograniczeń”, albowiem zakres delegacji wyznaczyły obie zgody. Rzecz bowiem w tym, że skoro ustawa nie przewiduje możliwości ograniczenia zakresu delegacji do niektórych tylko dni „nieprzerwanego okresu”, czy niektórych tylko spraw, to nie jest skuteczne prawnie ograniczenie w ten sposób zgody na delegowanie sędziego, co dotyczy zarówno zgody Kolegium Sądu, jak i zgody samego sędziego.

Sąd Najwyższy uznał, że wszystkie przesłanki udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne z art. 441 k.p.k. zostały natomiast spełnione w zakresie pierwszego zagadnienia przedstawionego przez Sąd Okręgowy, tj. czy w świetle art. 77 § 8 p.u.s.p. uprawnione jest delegowanie sędziego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego, do orzekania, w tym samym

czasie, w więcej niż jednym sądzie równoległym lub niższym na obszarze apelacji. Rozstrzygnięcie o dopuszczalności bądź niedopuszczalności takiego delegowania sędziego jest kluczem do stwierdzenia, czy w przedmiotowej sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. nienależyta obsada sądu.

Jak trafnie zauważają pytający Sąd i Prokurator Generalny, jedną z ustrojowych zasad wymiaru sprawiedliwości jest wykonywanie przez sędziego obowiązków służbowych w jego sądzie macierzystym (por. T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski: *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2009, s. 266). Jak podkreśla się w literaturze, zasada ta w sposób nierozzerwalny wiąże się z istotnymi gwarancjami niezawisłości sędziowskiej, m.in. zasadami przywiązania sędziego do urzędu i nieprzenoszalności (ibidem, s. 266). Omawiana zasada znalazła też swoje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r. podkreślił, że miejsce służbowe sędziego to konkretny sąd, a sędzia może i powinien wykonywać władzę sądowniczą w sądzie, w którym ma miejsce służbowe (K 45/07, OTK-A 2009, z. 1, poz. 3, pkt F.2.4.1). Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 2007 r. (IV KK 42/07, Lex nr 282829) stwierdził że „osoba powołana na stanowisko sędziego jako uprawniona do orzekania z mocy tego powołania, orzekać może jednak tylko w sądzie macierzystym.”

Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że omawiana zasada doznaje wyjątków. W orzecznictwie i literaturze podkreśla się, że odstępstwo od niej dopuszczalne jest w ramach delegacji sędziego udzielonej stosownie do ustawowej kompetencji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2007 r., IV KK 42/07, Lex nr 282829; por. T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, op. cit., s. 267; W. Kozielowicz, op. cit., s. 183 i n.); taka możliwość wynika m.in. z art. 77 § 8 p.u.s.p. Poza wątpliwością jest również kwestia procesowych konsekwencji orzekania sędziego poza sądem macierzystym bez ważnej, upoważniającej go do tego delegacji – jak stwierdzono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2009 r. (II KK 265/08, Lex nr 486547), „niezachowanie ustawowych wymagań, warunkujących ważność i skuteczność delegacji sędziego, oznacza że skład, w którym zasiadał taki sędzia, był składem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 kpk” (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2002 r., V KK 114/02, Lex nr 55231; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., II KK 3/10, Lex nr 590217).

Zdaniem Sądu Najwyższego, udzielenie odpowiedzi na pytanie o skuteczność badanej delegacji wymaga przede wszystkim oceny jej treści w kontekście ustawowych wymagań warunkujących ważność i skuteczność delegacji w świetle znowelizowanego brzmienia art. 77 § 8 p.u.s.p. Zgodnie z tym przepisem „Prezes sądu apelacyjnego może delegować sędziego sądu rejonowego, sędziego sądu okręgowego albo sędziego sądu apelacyjnego do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie równorzędnym lub niższym na obszarze apelacji, po uzyskaniu zgody sędziego i kolegium sądu okręgowego właściwego ze względu na siedzibę sądu, do którego ma nastąpić delegowanie, na nieprzerwany okres, nie dłuższy jednak niż sześć miesięcy w ciągu roku.” Z treści tej normy można interpretować następujące warunki udzielenia ważnej i skutecznej delegacji sędziego.

Po pierwsze, delegacja musi być udzielona przez kompetentny i właściwy organ, w tym wypadku prezesa sądu apelacyjnego; w przedmiotowej sprawie nie ma co do spełnienia tego warunku żadnych wątpliwości.

Po drugie, delegacja musi dotyczyć indywidualnie wskazanego sędziego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 r., II KK 242/09, OSNwSK 2010, poz. 627); w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że wykluczone jest jakiegokolwiek blankietowe w tej kwestii delegowanie (wyrok z dnia 12 lutego 2008 r., III KK 386/07, Lex nr 370243). W przedmiotowej sprawie wymóg ten został spełniony.

Po trzecie, dla ważności delegacji niezbędna jest zgoda właściwego kolegium sądu okręgowego, odnosząca się do konkretnego aktu delegacji i imiennie oznaczonego sędziego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III KK 197/07, OSNKW 2007, z. 11, poz. 81, z akceptującą glosą A. Gaberle, OSP 2008, z. 7-8, s. 524 i n.; także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2009 r., II KK 331/08, OSNwSK 2009, poz. 70). W przedmiotowej sprawie zgoda taka, odnosząca się jednoznacznie do SSR Małgorzaty Rokosz i badanego aktu delegacji, została przez kolegium sądu okręgowego udzielona.

Po czwarte, delegacja na podstawie art. 77 § 8 p.u.s.p. może nastąpić tylko za zgodą sędziego (zob. T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, op. cit., s. 277), którego dotyczy delegacja. Jak wyżej wykazano, w przedmiotowej sprawie zgoda skutecznie została wyrażona.

Po piąte, przepis art. 77 § 8 p.u.s.p. wymaga oznaczenia w treści delegacji okresu, na jaki ona następuje (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2011 r., V KK 231/10, Lex nr 694550), przy czym ma to być – według brzmienia przepisu obowiązującego po 28 marca br. – okres nieprzerwany nie dłuższy niż 6 miesięcy. Jak już zauważono, przedmiotowa delegacja w sposób wyraźny określa czas, na jaki została udzielona, a wynosi on właśnie 6 miesięcy (od 1 maja 2012 r. do 31 października 2012 r.). Mimo wątpliwości podniesionych przez Sąd Okręgowy, dopatrujący się w dodatkowych zastrzeżeniach zawartych w treści delegacji próby obejścia ustawowego wymogu delegowania na nieprzerwany okres, Sąd Najwyższy uznał, że zastrzeżenia te nie mają skutku ograniczającego zakres czasowy delegacji, a tym samym jest ona udzielona na okres nieprzerwany, stosownie do wymogu z art. 77 § 8 p.u.s.p.

Po szóste, dla ważności i skuteczności delegacji niezbędne jest wskazanie w jej treści sądu, do którego następuje delegacja (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r., I KZP 51/02, OSNKW 2003, z. 3-4, poz. 25; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2009 r., II KK 230/08, OSNwSK 2009, poz. 176). W badanej delegacji wymóg ten spełniony jest niewątpliwie; co więcej, wskazuje ona aż trzy sądy rejonowe, do których nastąpiło delegowanie. Właśnie ten element aktu delegacji jest w niniejszej sprawie najbardziej dyskusyjny i wymaga bliższej analizy. Istotą tego zagadnienia, mającego charakter prawny, jest ustalenie, czy treść art. 77 § 8 p.u.s.p. dopuszcza jednoczesne delegowanie sędziego do więcej niż jednego sądu.

Analizę tej kwestii zacząć należy oczywiście od interpretacji językowej wspomnianego przepisu. Zgodnie z jego brzmieniem, delegacja może nastąpić „do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie równorzędnym lub niższym na obszarze apelacji”. Trafnie wskazano we wniosku Prokuratora Generalnego, jak i w uzasadnieniu pytania Sądu Okręgowego, że mimo użycia w przepisie słowa „sąd” w liczbie pojedynczej, nieuprawnione jest wyciąganie z takiej redakcji kategoriycznych wniosków. W istocie, ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych używa terminu „sąd” czy to w liczbie pojedynczej, czy to w liczbie mnogiej, zawsze odnosząc to do pewnej klasy desygnatów. Także dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego nie pozwala z użytej w przepisie liczby pojedynczej czy mnogiej uczynić argumentu rozstrzygającego co do intencji ustawodawcy w zakresie liczbowego określenia desygnatów (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r. sygn. I KZP 26/01, OSNKW 2002, z. 1-2, poz. 4).

Warto jednak podnieść inny argument wykładni literalnej, pominięty zarówno w rozważaniach Sądu Okręgowego, jak i w stanowisku Prokuratora Generalnego. Przepis art. 77 § 8 p.u.s.p. pozwala sędziego delegować „do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie równorzędnym **lub** niższym na obszarze apelacji”. Użyty spójnik „lub”, zgodnie z obowiązującymi kanonami logiki i syntaktyki, spełnia rolę funktora alternatywy zwykłej (nierozłącznej), tj. takiej, która dopuszcza także łączne wystąpienie jej członów (zob. Z. Ziem-

biński, *Logika dla prawników*, Warszawa 20011, s. 87). Sąd Najwyższy świadomy jest tego, że spójnik „lub” nie zawsze w tekście prawnym używany jest zgodnie z takim jego znaczeniem, niemniej należy zwrócić uwagę na to, że w tym samym przepisie art. 77 § 8 p.u.s.p. ustawodawca użył także spójnika „albo” (mowa jest tam o delegowaniu „sędziego sądu okręgowego **albo** sędziego sądu apelacyjnego”), przy czym w tym ostatnim wypadku nie ma najmniejszych wątpliwości, że użyty został jako spójnik odpowiadający logicznemu funktorowi alternatywy rozłącznej, to jest wykluczającej jednoczesne wystąpienie jej członów. Wydaje się więc, że skoro ustawodawca w treści art. 77 § 8 p.u.s.p. w sposób widoczny różnicuje dwie formy alternatywnego określenia desygnatów, to należy nadać temu znaczenie zgodne z przyjętymi zasadami redakcji tekstu prawnego. Tak interpretowany zwrot „do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie równorzędnym lub niższym na obszarze apelacji”, nie tylko nie wyklucza, ale wprost sugeruje, że dopuszczalne w świetle art. 77 § 8 p.u.s.p. jest delegowanie sędziego jednocześnie do sądu równorzędnego i niższego. Taki wynik wykładni językowej musi zaś prowadzić do wniosku, że dopuszczalne jest także jednoczesne delegowanie do więcej niż jednego sądu równorzędnego.

Dla Sądu Najwyższego oczywiste jest, że tak ustalony wynik wykładni językowej wymaga wsparcia innymi metodami interpretacyjnymi, a mianowicie wykładnią historyczną i funkcjonalną. Aktualne brzmienie art. 77 § 8 p.u.s.p. jest wynikiem nowelizacji, obowiązującej od 28 marca 2012 r., mocą której zmieniono nieco stylizację tego przepisu w zakresie wskazania sądu, do którego może nastąpić delegacja sędziego. Dotychczas prezes sądu apelacyjnego i okręgowego mogli delegować „do pełnienia obowiązków sędziego **na obszarze**” odpowiednio – właściwości tego sądu apelacyjnego i okręgowego. Po nowelizacji kompetencję tę zastrzeżono wyłącznie dla prezesa sądu apelacyjnego, wskazując, że może ona nastąpić „do pełnienia obowiązków sędziego **w sądzie równorzędnym lub niższym** na obszarze apelacji”. Trafnie wskazuje zarówno Sąd Okręgowy, jak i Prokurator Generalny, że poprzednia redakcja przepisu, w której mowa była o delegowaniu do pełnienia obowiązków „na obszarze” bez wątplenia dopuszczała jednoczesne delegowanie do więcej niż jednego sądu. Należy jednak odpowiedzieć na pytanie, czy z omawianej zmiany redakcyjnej należy wyciągnąć wniosek o niedopuszczalności takiej praktyki *de lege lata*. W ocenie Sądu Najwyższego wniosek taki byłby zbyt daleko idący. Warto tę zmianę redakcyjną przeanalizować w kontekście innych korekt dokonanych w brzmieniu art. 77 § 8 p.u.s.p. Trzeba przede wszystkim podkreślić wspomniane wyżej ograniczenie zawartej tam kompetencji tylko dla prezesa sądu apelacyjnego (utracił ją prezes sądu okręgowego). Skutkiem tej zmiany rację bytu straciło rozbicie przepisu art. 77 § 8 p.u.s.p. na dwa zdania. Jednocześnie konieczne było zastrzeżenie w treści tej normy, że delegacja przez prezesa sądu apelacyjnego może nastąpić tylko do sądu równorzędnego bądź niższego (delegacja do sądu wyższego pozostała zastrzeżona dla Ministra Sprawiedliwości – zob. art. 77 § 1 p.u.s.p.). Sformułowanie tego zastrzeżenia w odniesieniu do, kolejno, sędziów sądu rejonowego i sądu okręgowego oraz sędziów sądu apelacyjnego przy użyciu dotychczasowej metody określenia „obszaru”, do którego mogą być delegowani, prowadziłoby do trudności redakcyjnych, w szczególności nadmiernego rozbudowania przepisu, grożącego składniowymi niejasnościami. Nie może więc dziwić, że ustawodawca posłużył się syntetycznym, a oddającym istotę omawianego ograniczenia sformułowaniem „do sądu równorzędnego lub niższego na obszarze apelacji”. W ocenie Sądu Najwyższego powodem tej zmiany były więc tylko względy redakcyjne i stylistyczne. Wniosek ten wydaje się być trafny także w świetle treści uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej (zob. *Uzasadnienie projektu...*, s. 7) – kwestię tej zmiany redakcyjnej pominięto tam milczeniem, co pozwala zakładać, że w zamyśle projektodawcy nie miała ona mieć znaczenia normatywnego. W przeciwnym wypadku ustawodawca zdecydowałby się bowiem zaakcentować w motywach projektu istotę tej zmiany.

W następnej kolejności odnieść należy się do argumentów wykładni funkcjonalnej. Jak trafnie zauważono zarówno w treści zapytania Sądu Okręgowego, jak i we wniosku Prokuratora Generalnego, jednoczesne delegowanie SSR Małgorzaty Rokosz do trzech Sądów Rejonowych w Krakowie podyktowane było dążeniem do optymalnego wykorzystania obsady sędziowskiej. Specyfika organizacyjna polegająca na funkcjonowaniu wszystkich czterech Sądów Rejonowych w Krakowie w jednym budynku sprawiała, że możliwe było ograniczenie liczby sędziów pełniących dyżur w dni wolne od pracy do dwóch (na wszystkie cztery sądy) zamiast ośmiu – konieczne było jednak udzielenie im delegacji do orzekania w trzech sądach rejonowych niebędących ich sądami macierzystymi. Jak podkreśla Prokurator Generalny, było to również korzystne dla sędziów, którzy w mniejszym zakresie obciążani byli obowiązkami wynikającymi z dyżurów.

Trzeba zauważyć, że wskazane względy leżące u źródeł krakowskiej praktyki delegowania do kilku sądów jednocześnie, są całkowicie zbieżne z ratio legis przepisu art. 77 § 8 p.u.s.p. Niewątpliwie zawarta tam kompetencja służyć ma prezesowi sądu apelacyjnego do zapewnienia należytej obsady sądów na podległym mu obszarze przy jednoczesnym optymalizowaniu wykorzystania kadry sędziowskiej. Podobne względy legły zresztą u podstaw wspominanej nowelizacji omawianego przepisu – w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej można przeczytać, że nowe brzmienie art. 77 § 8 p.u.s.p. ma być „rozwiązaniem, które służyć ma racjonalizacji rozmieszczenia kadry orzeczniczej” (Uzasadnienie projektu..., s. 6). Skoro zatem delegowanie sędziego do więcej niż jednego sądu służyło in concreto realizacji przez prezesa sądu apelacyjnego celów, które stawia przed nim norma art. 77 § 8 p.u.s.p., wykładnia funkcjonalna przemawia za uznaniem takiej delegacji za dopuszczalną.

Trzeba ponadto zauważyć, że delegowanie sędziego do więcej niż jednego sądu jednocześnie nie klóci się z prawną konstrukcją aktu delegowania z art. 77 § 8 p.u.s.p. Jak już wyżej stwierdzono, w orzecznictwie i literaturze niekwestionowany jest pogląd, że mocą aktu delegacji sędzia uzyskuje upoważnienie do orzekania poza sądem macierzystym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2007 r., sygn. IV KK 42/07, Lex nr 282829; por. T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, op.cit., s. 267; W. Kozielowicz, op.cit., s. 183 i n.). Co ważne, zasadne jest przyjęcie, że udzielenie sędziemu aktu delegacji nie pozbawia go prawa do orzekania w sądzie macierzystym. Taki pogląd wyrażany był już w orzecznictwie – np. w wyroku z dnia 30 maja 2012 r., II KK 258/11 (nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej orzekanie przez sędziego delegowanego do innego sądu także w sądzie macierzystym. Pogląd ten jest też aprobowany w piśmiennictwie, m.in. w komentarzu do p.u.s.p. (T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, op.cit., s. 277), gdzie ponadto stwierdzono, że „akt delegacji nie oznacza ani odjęcia, ani ograniczenia władzy sędziego, lecz – przeciwnie – jej rozszerzenie na obszar oraz zakres właściwości poza dotychczasowe granice (podobnie H. Kempisty, Ustrój sądów, ustawa o Sądzie Najwyższym, prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawa o ławnikach ludowych. Komentarz, Warszawa 1966, s. 142). Pogląd przeciwny (wyrażany przez W. Kozielowicza, op.cit., s. 197) zdaje się być mniejszościowym, a przy tym oparty jest na argumentacji, która w ocenie Sądu Najwyższego nie może być rozstrzygająca. Wydaje się bowiem, że treść art. 33 § 3 p.u.s.p. i art. 35 § 5 p.u.s.p., zgodnie z którymi delegowanie sędziego na podstawie art. 77 p.u.s.p. nie zwalnia z obowiązku uczestnictwa w posiedzeniach zgromadzenia ogólnego sądu macierzystego, podkreśla raczej związku sędziego delegowanego z jego miejscem służbowym; jest więc argumentem za tezą o zachowaniu przez sędziego delegowanego uprawnienia do orzekania w sądzie macierzystym.

W ocenie Sądu Najwyższego zasadna jest więc teza, że akt delegacji nie polega na „przesunięciu” uprawnień do wykonywania obowiązków sędziowskich, ale na ich „rozszerzeniu”, tj. objęciu ich zakresem również sądu innego niż macierzysty. Taka konstrukcja

prawna delegacji nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu udzieleniu jej do więcej niż jednego sądu, nie ma bowiem przeszkód, by przyjąć dopuszczalność kumulowania tego rodzaju uprawnień. Czym innym jest natomiast możliwość obciążania sędziego obowiązkami we wszystkich sądach, do których został delegowany i (co nie wykluczone) w sądzie macierzystym. Problem ten leży jednak na płaszczyźnie podziału zadań, a nie na płaszczyźnie uprawnienia do ich wykonywania i dla skuteczności delegacji nie może mieć znaczenia.

Odnieść się też należy do argumentu podniesionego w pytaniu Sądu Okręgowego, wskazującego, że dopuszczenie delegowania do więcej niż jednego sądu mogłoby prowadzić do przypadków udzielenia, np. sędziemu sądu rejonowego, delegacji do orzekania we wszystkich sądach na obszarze sądu okręgowego, skutkiem czego jego „imperium” byłoby terytorialnie równe sędziemu sądu okręgowego. Sąd Najwyższy pragnie zwrócić uwagę, że zasięg terytorialny „imperium” sędziowskiego jest w świetle p.u.s.p. okolicznością bez znaczenia dla statusu sędziego. W szczególności, sędzia sądu rejonowego uprawniony mocą udzielonych mu delegacji do orzekania we wszystkich sądach rejonowych na obszarze sądu okręgowego, nie staje się przez to sędzią sądu okręgowego i – co oczywiste – nie uzyskuje uprawnienia do orzekania w sądzie okręgowym. Argument ten wydaje się być bez większego znaczenia, podobnie jak argument sugerujący, że sędzia delegowany będzie sędzią „przydzielonym” do orzekania. Sąd Najwyższy przekonany jest, że przepisy o delegacji stosowane są z poszanowaniem zasady niezawisłości sędziowskiej, a ewentualne naganne przypadki delegowania sędziów do określonego sądu celem przydzielenia go do orzekania w konkretnej sprawie mogą wystąpić niezależnie od dopuszczenia bądź wykluczenia możliwości delegowania do więcej niż jednego sądu jednocześnie.

W świetle powyższych wywodów zasadny jest wniosek, że łączny rezultat wykładni językowej, historycznej i funkcjonalnej jest racjonalny. Sąd Najwyższy uznał zatem, że art. 77 § 8 p.u.s.p. w aktualnym brzmieniu dopuszcza udzielenie sędziemu przez prezesa sądu apelacyjnego delegacji do więcej niż jednego sądu równorzędnego lub niższego na ten sam okres. W konsekwencji, tak określona delegacja jawi się jako ważna i skuteczna, a sąd z udziałem tak delegowanego sędziego nie jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Inną kwestią jest natomiast pozanormatywna ocena takiej praktyki, w zależności od realiów, w jakich zostałaby ona zastosowana. O ile w przedmiotowej sprawie tak udzielona delegacja przyczyniała się do optymalnego wykorzystania zasobów kadry sędziowskiej przy jednoczesnym zmniejszeniu obciążeń samych sędziów, można sobie wyobrazić sytuację, w której jednoczesne delegowanie do więcej niż jednego sądu utrudnia, dezorganizuje czy wręcz uniemożliwia należyte wykonywanie obowiązków przez sędziego, któremu takiej delegacji udzielono. Takie kumulowanie delegacji może bowiem prowadzić do znacznego przeciążenia sędziów delegowanych wymiarem przydzielonych im zadań, a to z pewnością może się odbijać na jakości sprawowanego wymiaru sprawiedliwości. Nie można pominąć też wątpliwości związanych ze sposobem liczenia okresu takiej „równoległej” delegacji w kontekście maksymalnego rocznego okresu delegowania, określonego w art. 77 § 8 p.u.s.p.”

Uzasadnienie zdania odrębnego SSN Wiesława Kozielowicza do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 r., I KZP 13/12

Podzielam stanowisko Sądu Najwyższego w tej części, w której Sąd Najwyższy rozstrzygnął o odmowie podjęcia uchwały, natomiast nie zgadzam się z kierunkiem rozstrzygnięcia w zakresie pytania pierwszego. Uważam, że Sąd Najwyższy powinien podjąć uchwałę o następującej treści: „Sędzia sądu rejonowego, którego delegowano do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie równorzędnym, w trybie art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) – dalej powoływana jako u.s.p., może w okresie tej delegacji wykonywać obowiązki orzecznicze (tzw. prawo jurysdykcji) wyłącznie w sądzie, do którego go delegowano. Nie jest dopuszczalne, na mocy wymienionego wyżej przepisu, równoczesne delegowanie sędziego do więcej niż jednego sądu”.

Niektórzy opowiadają się za istnieniem w świecie przyrody – bilokacji, tj. zjawiska polegającego na przebywaniu osoby w dwóch różnych miejscach jednocześnie. Ujmując rzecz przekornie, to w kierunku tego zjawiska zmierzają rezultaty wykładni przyjętej w uchwale z dnia 17 lipca 2012 r., I KZP 13/12. Zakłada ona, że w tym samym czasie można być jednocześnie, w oparciu o delegację w trybie art. 77 § 8 u.s.p., sędzią wykonującym obowiązki sędziowskie w kilku sądach, czyli tak jak w przedmiotowej sprawie, być jednocześnie pełniącym obowiązki sędziego w [trzech sądach – przyp. red.] przez nieprzerwany okres sześciu miesięcy od dnia 1 maja 2012 r. do dnia 31 października 2012 r.

Z następujących powodów nie dzielam tego pomysłu interpretacyjnego:

- 1) Poza sporem jest, że sędzia pełni swój urząd, zajmując określone stanowisko, w oznaczonym miejscu służbowym (siedzibie). Podkreśla się przy tym, że o ile powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, to nadanie prawa jurysdykcji, o tyle miejsce służbowe (siedziba) określa jej zakres (obszar oraz rodzaj spraw wynikających z przepisów o właściwości rzeczowej).*
- 2) Nie budzi wątpliwości stwierdzenie, iż instytucja delegowania sędziego za jego zgodą do czasowego wykonywania obowiązków sędziego w innym sądzie niż ten, który został wskazany w akcie powołania na stanowisko sędziego (akcie przeniesienia sędziego), oznacza powierzenie temu sędziemu prawa do orzekania w innym sądzie.*
- 3) Rozwiązując problem, czy sędzia delegowany do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie może w tym samym czasie nadal wykonywać obowiązki orzecznicze (tzw. prawo jurysdykcji) w sądzie w którym ma swoją siedzibę („sądzie macierzystym”) należy posiłkować się interpretacją treści przepisów art. 33 § 3 u.s.p. i art. 35 § 5 u.s.p. Art. 33 § 3 u.s.p. głosi: „Członkowie zgromadzenia ogólnego sędziów apelacji są obowiązani brać udział w posiedzeniach zgromadzenia. Delegowanie do pełnienia obowiązków na podstawie art. 77, nie zwalnia członka zgromadzenia od tego obowiązku”. Identycznie stanowi art. 35 § 5 u.s.p., odnoszący się do członków zgromadzenia ogólnego sędziów okręgu. Te unormowania dowodzą, wbrew pogładowi Sądu Najwyższego, że ustawodawca zakładał, iż sędzia delegowany, na podstawie art. 77 u.s.p., do wykonywania obowiązków w innym sądzie, tracił w wyniku delegacji uprawnienia do udziału w posiedzeniach zgromadzeń ogólnych, który to udział jest konsekwencją wykonywania przez niego obowiązków sędziowskich w „sądzie macierzystym”. Gdyby miało być inaczej, to przecież zbędne byłoby drugie zdanie tego przepisu, albowiem obowiązek udziału sędziego delegowanego w posiedzeniu zgromadzenia ogólnego wynikałby z treści zdania pierwszego art. 33 § 3 u.s.p. (art. 35 § 5 u.s.p.). Nie jest więc tak, jak wskazano w uzasadnieniu uchwały, iż treść tego przepisu, cyt. „podkreśla raczej związku sędziego delegowanego z jego miejscem służbowym; jest więc argumentem za tezą o zachowaniu przez sędziego delegowanego uprawnienia do orzekania w sądzie macierzystym” (cytat ze strony 18 uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 r., sygn. I KZP 13/12), gdyż według mnie jest odwrotnie. Uważam, że interpretacja art. 33 § 3 u.s.p. oraz art. 35 § 5 u.s.p., przedstawiona przeze mnie, wskazuje na to, iż ustawodawca wprowa-*

dził w tych przepisach u.s.p. właśnie wyjątek od generalnej zasady, że uprawnienia sędziego delegowanego na podstawie art. 77 u.s.p., związane z jego stanowiskiem „w sądzie macierzystym” nie mogą być przez niego wykonywane w tym sądzie (w tym także, co oczywiste, tzw. prawo jurysdykcji) w okresie delegowania.

- 4) *Z mojego punktu widzenia, nie ma zatem żadnego znaczenia, dla wykładni art. 77 § 8 u.s.p., podkreślana w uzasadnieniu uchwały kwestia zmiany treści tego przepisu, będąca wynikiem nowelizacji, która weszła w życie z dniem 28 marca 2012 r. (por. W. Kozieliwicz, Instytucja delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie – aspekty ustrojowe i procesowe, w: J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry, Warszawa 2009, s. 197).*
- 5) *Na marginesie tylko zauważam, że nieprzekonywujący jest wywód zawarty na stronie 14 i 15 uzasadnienia uchwały z powodu widocznej niekonsekwencji w rozumowaniu, albowiem jeżeli chodzi o użyte w przepisie art. 77 § 8 u.s.p. słowa „sąd” w liczbie pojedynczej, to Sąd Najwyższy wskazuje, iż nie można z tego uczynić argumentu rozstrzygającego co do intencji ustawodawcy w zakresie liczbowego określenia desygnatów. Inaczej natomiast Sąd Najwyższy ocenił użycie przez ustawodawcę w tym przepisie spójników „lub” i „albo”, zakładając, że akurat w tej części przepisu ustawodawca zaprezentował należyte kompetencje logiczno-językowe. Obserwując praktykę legislacyjną w zakresie użycia w tekstach aktów prawnych spójników „lub” i „albo” nie mogę podzielić tego stanowiska, gdyż uważam, że akurat w tej kwestii ustawodawca niejednokrotnie wykazuje, iż nie posiada odpowiednich kompetencji logiczno-językowych i do wyrażenia relacji zdań w sposób nieprawidłowy używa spójników „lub” i „albo”.*

Przedstawione wyżej motywy zdecydowały, że złożyłem zdanie odrębne do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 r., sygn. I KZP 13/12.

1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

1.2.1 Strona podmiotowa przestępstwa oszustwa

przepisy: art. 286 § 1 k.k.
hasła: Oszustwo

Wyrok z dnia 5 czerwca 2012 r., II KK 287/11

Teza:

Przypomnieć trzeba, że określone w art. 286 § 1 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest tu osiągnięcie korzyści majątkowej.

Korzyścią majątkową, stanowiącą cel działania sprawcy przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., jest ogólne polepszenie sytuacji majątkowej, co może polegać na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów. W związku z tym treść celu sprawcy, jako znamię wartościujące, może być wypełniona różnymi określeniami odnoszącymi się do sytuacji majątkowej sprawcy (lub innej osoby), co klasyfikuje to znamię jako znamię nieostre.

Z uzasadnienia:

„Kasacja w zakresie, w jakim podnosi zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego art. 286 § 1 k.k. jest zasadna.

Wyrok w zaskarżonej części zapadł bowiem z rażącą obrazą prawa materialnego, która miała istotny wpływ na jego treść. Naruszenie art. 286 §1 k.k. nastąpiło poprzez wadliwe przyjęcie przez sąd odwoławczy, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II wyroku Sądu Rejonowego w R. brak było koniecznego dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. znamienia działania oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sąd odwoławczy uniewinniając oskarżonego od popełnienia tego czynu stwierdził, że w jego opisie nie tylko pominięto ustawowy zwrot o działaniu oskarżonego „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, ale również nie zamieszczono jakichkolwiek sformułowań wskazujących cel działania oskarżonego, „którego treść może być wypełniona różnymi określeniami odnoszącymi się do sytuacji majątkowej sprawcy” oraz iż „nie zawierał żadnych określeń, z których można byłoby wnioskować zamiar bezpośredni o szczególnym zabarwieniu, związanym z celem działania oskarżonego dla uzyskania korzyści majątkowej”. W tej sytuacji, wobec zaskarżenia wyroku przez obrońcę co do winy, a przez prokuratora tylko w zakresie środka karnego, nie było dopuszczalne ani uzupełnienie opisu czynu, ani uchylene w tym celu wyroku, gdyż stał temu na przeszkodzie zakaz reformationis in peius.

Z takim stanowiskiem Sądu Okręgowego w Ł. nie można się zgodzić. Wprawdzie istotnie, zarówno w zarzucie aktu oskarżenia, jak i wyroku sądu pierwszej instancji nie zamieszczono ustawowego zwrotu o działaniu oskarżonego „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, nie oznacza to jednak, iż opis przypisanego oskarżonemu czynu nie zawierał kompletu znamion przestępstwa oszustwa.

*Przypomnieć trzeba, że określone w art. 286 § 1 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest tu osiągnięcie korzyści majątkowej. Strona podmiotowa tego przestępstwa wyraża się znamieniem „kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej...”. Pojęcie korzyści majątkowej jest w wykładni prawa karnego rozumiane szeroko - jako aktualne (współczesne) i przyszłe przysporzenie mienia, osiągnięcie korzyści majątkowej w konkretnych okolicznościach, polepszenie sytuacji majątkowej (J. Bednarzak: *Przestępstwa oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, s. 85). Korzyścią majątkową, stanowiącą cel działania sprawcy przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., jest ogólne polepszenie sytuacji majątkowej, co może polegać na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów. W związku z tym „treść celu sprawcy, jako znamię wartościujące, może być wypełniona różnymi określeniami odnoszącymi się do sytuacji majątkowej sprawcy (lub innej osoby), co klasyfikuje to znamię jako znamię nieostre” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., V KK 363/07, LEX Nr 370263). Podkreślić również należy, że dyspozycja normy prawa karnego zawiera sformułowania możliwie ogólne, a użyte w niej zwroty mogą mieć rozmaite znaczenie (W. Świda, *Prawo karne*, wyd. III, Warszawa 1986, s. 79; J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 32).*

Skoro tak, to rację ma skarżący, że w treści zarzucanego i przypisanego oskarżonemu czynu zostały zawarte sformułowania, które mieszczą się w znaczeniu ustawowym tego znamienia. Za takie trzeba uznać ujęte w opisie czynu zwroty „nie mając zamiaru podjąć spłaty zaciągniętego kredytu” oraz „nie mając zamiaru podjąć spłaty zaciągniętego kredytu, czym wprowadził pracowników banku w błąd co do zamiaru spłaty zadłużenia, a tym samym działał na szkodę w/w banków”, odnoszące się do wszystkich elementów wchodzących w skład przestępstwa oszustwa (czynu ciągłego) przyjętego w punkcie II wyroku sądu pierwszej instancji. W przypisanym czynie wskazano, że oskarżony posługując się dowodem osobistym innych osób podpisał (sporządził) trzy umowy kredytowe, doprowadzając pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, nie mając zamiaru

spląty zaciągniętych kredytów. Z takiego sformułowania przypisanego oskarżonemu czynu wynika, że celem jego działania było osiągnięcie korzyści majątkowej poprzez brak spląty należności – zadłużenia i tym samym przysporzenie korzyści majątkowej sobie lub innej osobie w myśl art. 115 § 4 k.k. Zgodzić się należało ze skarżącym, iż w realiach przedmiotowej sprawy zwrot „nie mając zamiaru podjęcia spląty zaciągniętego kredytu” oznaczał w istocie „świadome ukierunkowanie podmiotu na osiągnięcie danego stanu rzeczy – celu”. Takie określenie oznacza zaś „kierunkowość woli wiodącej postępowania człowieka, a od strony prawa karnego określa znamię podmiotowe tworzące tzw. przestępstwa kierunkowe” (J. Śliwowski, op. cit., s. 97). Ponieważ oskarżony dążył do niesplącenia należnych pokrzywdzonym bankom rat kredytowych, to jednocześnie zamierzał osiągnąć korzyść majątkową i działał w tym celu.

Natomiast zwroty te, wbrew sądowi odwoławczemu, nie dookreślały czynności wykonawczej w postaci wprowadzenia w błąd pracowników pokrzywdzonych banków, gdyż wprowadzenie w błąd polegało na posługiwaniu się przez oskarżonego dowodami osobistymi wystawionymi na nazwiska innych osób i podpisywaniu w ich imieniu umów kredytowych.

Z przedstawionych powodów zarzut podniesiony w pkt 1. kasacji jest trafny. Naruszenie art. 286 § 1 k.k. miało charakter rażący, zaś wpływ tego uchybienia na treść wyroku sądu odwoławczego był ewidentny, skoro w jego następstwie doszło do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.2. Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

przepisy: art. 313 § 1 k.p.k.

hasła: Przedstawienie zarzutów

Postanowienie z dnia 13 czerwca 2012 r., II KK 302/11

Teza:

Koncepcja oparta na założeniu, iż postanowienie o przedstawieniu zarzutów, o jakim mowa w art. 313 k.p.k., nie jest prawnie wydane i procesowo skuteczne bez jego ogłoszenia i przesłuchania podejrzanego, nie uwzględnia ani treści normatywnej zawartej w kolejnym przepisie, tj. art. 314 k.p.k. ani rozwiązań funkcjonujących choćby na gruncie instytucji listu gończego.

Nie można podzielić tezy, że procesowa skuteczność (z punktu widzenia dalszego biegu procesu) wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów jest uzależniona od ogłoszenia tego postanowienia podejrzanemu i przesłuchania go w związku z treścią tych zarzutów.

Jeżeli jednak gwarancyjny aspekt czynności towarzyszących wydaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie może zostać zrealizowany z uwagi na stan zdrowia psychicznego podejrzanego lub traci swoje znaczenie, to podważona zostaje sama istota tych czynności i nie mogą one stanowić swego rodzaju blokady z punktu widzenia dalszego biegu procesu. Zarazem, trzeba uznać, że w warunkach postępowania przygotowawczego zakończonego wnioskiem w trybie art. 324 § 1 k.p.k. – wobec obligatoryjnego udziału w nim obrońcy – już samo wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów i zamieszczenie go w aktach sprawy – przy stwierdzonym braku możliwości ogłoszenia go osobie podejrzejwanej o popełnienie czynu zabronionego w warunkach art. 31 § 1 k.k., realizuje obowiązki organu procesowego wynikające z art. 313 § 1 k.p.k. i nie uzależnia procesowej skuteczności dalszych czynności postępowania przygotowawczego i sądowego od ogłosze-

nia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania sprawcy czynu zabronionego.

Z uzasadnienia:

„Kasacja wniesiona na korzyść Mariusza F. zasługiwała na uwzględnienie, choć zauważyć trzeba, że koncepcja oparta na założeniu, iż postanowienie o przedstawieniu zarzutów, o jakim mowa w art. 313 k.p.k., nie jest prawnie wydane i procesowo skuteczne bez jego ogłoszenia i przesłuchania podejrzanego, nie uwzględnia ani treści normatywnej zawartej w kolejnym przepisie, tj. art. 314 k.p.k. ani rozwiązań funkcjonujących choćby na gruncie instytucji listu gończego. Powołany wyżej przepis zupełnie jednoznacznie oddziela samo „wydanie” nowego postanowienia o przedstawieniu zarzutów od następujących po nim czynności polegających na „ogłoszeniu” postanowienia podejrzanemu i „przesłuchaniu” go. Nie ma dostatecznych normatywnych racji przemawiających za tym, aby na gruncie art. 313 § 1 k.p.k. „wydanie” postanowienia obejmowało łącznie jego: „sporządzenie”, „ogłoszenie”, a także „przesłuchanie” osoby, której postawiono zarzut popełnienia czynu zabronionego, skoro już w kolejnej jednostce redakcyjnej tego samego rozdziału Kodeksu postępowania karnego ustawodawca traktuje całkowicie samodzielnie zarówno pierwszą, jak i dwie ostatnie z w/w czynności.

Nie można też zasadnie twierdzić, że osoba, wobec której jedynie sporządzono postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ale nie zostało ono jej ogłoszone ani nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego, nie stała się stroną procesową i nie nabyła uprawnień podejrzanego. Gdyby tak rzeczywiście było również środki odwoławcze pochodzące od takiego podmiotu nie podlegałyby rozpoznaniu, gdyż brak byłoby legitymacji do ich wniesienia. Analizując treść art. 313 § 1 k.p.k., na który to przepis powołuje się skarżący, odnotować trzeba, że zawiera on wyraźną wskazówkę interpretacyjną podkreślając sekwencję czasową czynności organu procesowego. Otóż najpierw sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów, a następnie ogłasza się je już „podejrzanemu”, co oznacza, że nabycie takiego statusu wcale nie musi wiązać się dopiero z ogłoszeniem tego postanowienia i przesłuchaniem osoby w tym charakterze. Przepis art. 279 § 2 k.p.k. zezwala – w wypadku spełnienia przesłanek przewidzianych w § 1 tego przepisu – nawet na zastosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania bez względu na to, czy nastąpiło przesłuchanie podejrzanego. Wynika z tego, że sam ustawodawca nie traktuje tej ostatniej czynności jako bezwzględnie warunku uzyskania określonego statusu procesowego przez osobę, co do której zebrane dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, iż popełniła czyn zabroniony.

*Także w odniesieniu do wniosku o zastosowanie środka zabezpieczającego, wręcz nie sposób przyjąć, aby procesowa skuteczność postanowienia o przedstawieniu zarzutów mogła zależeć od ogłoszenia tego postanowienia osobie, która popełniła czyn zabroniony w warunkach określonych w art. 31 § 1 k.k. i od przesłuchania tej osoby w związku z treścią wspomnianego postanowienia. Wystarczy wskazać na sytuacje, w których właśnie stan zdrowia psychicznego takiej osoby może uniemożliwiać jej przesłuchanie w związku z treścią zarzutu albo uczyni pełną fikcją nawet formalne dopełnienie takiej czynności. Gdyby przyjąć, że w takich okolicznościach nie może nastąpić „wydanie” postanowienia o przedstawieniu zarzutów, rozumiane jako łączne wykonanie czynności wymienionych w art. 313 § 1 k.p.k., a w konsekwencji postępowanie przygotowawcze nie przechodzi z fazy *in rem* w etap *in personam*, nie byłoby procesowej możliwości wystąpienia z wnioskiem o jakim mowa w art. 324 § 1 k.p.k. Nie mogąc ogłosić takiego postanowienia ani przesłuchać osoby, która popełniła czyn zabroniony w warunkach art. 31 § 1 k.k. – prokurator nigdy (a przynajmniej do czasu, kiedy sytuacja zdrowotna tej osoby nie ulegnie poprawie) nie mógłby zamknąć postępowania przygotowawczego ani skierować do sądu wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego. Niezależnie zatem od orzeczeń, na które powołuje się Rzecznik Praw Obywatelskich w swojej*

kasacji – jest oczywiste, że obowiązujących rozwiązań prawnych nie wolno wyklądać w sposób uniemożliwiający zastosowanie instytucji przewidzianych w ustawie procesowej. Tymczasem, do takiego właśnie rezultatu prowadziła koncepcja zaprezentowana przez skarżącego.

Jest zresztą charakterystyczne, że również sam autor kasacji nie prezentuje tego stanowiska w sposób konsekwentny. Z zarzutem nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie koreluje bowiem wcale zamieszczony w nim wniosek – o uchylenie postanowień sądów obu instancji w tej sprawie i przekazanie jej Sądowi Rejonowemu w Ł. w celu „ponownego rozpoznania”. Jeżeli bowiem zarzuconą rażąco obrazą prawa miał być brak „wydania” postanowienia o przedstawieniu zarzutów Mariuszowi F., to tak postrzeganej wady postępowania przygotowawczego nie może usunąć, proponowane przez skarżącego, „ponowne rozpoznanie” sprawy przez Sąd I instancji. Dla zachowania spójności zarzutu i wniosku należałoby więc oczekiwać propozycji zmierzającej w efekcie do zrealizowania etapu postępowania uznawanego za pominięty z naruszeniem prawa albo nawet uznania, że taki proces nie może się dalej skutecznie toczyć. Tymczasem, wywód zaprezentowany w części motywacyjnej skargi kasacyjnej żadnego takiego postulatu nie zawierał i został uzupełniony przez przedstawiciela Rzecznika Praw Obywatelskich na rozprawie kasacyjnej – o oczekiwaniu wskazania – w motywach postulowanego orzeczenia Sądu Najwyższego – potrzeby dokonania zwrotu, przez sąd meriti, niniejszej sprawy prokuratorowi w celu dokonania pominiętych czynności – co nastąpiło zresztą w wyniku wyraźnego podkreślenia w sprawozdaniu, braku korelacji w tym zakresie. Dopiero po takim dwuetapowym „cofnięciu” sprawy do stadium postępowania przygotowawczego – zdaniem pełnomocnika skarżącego – miałoby dojść do skutecznego poinformowania Mariusza F. o zakresie stawianych mu zarzutów i umożliwienia mu prowadzenia obrony.

Taka argumentacja jednak zupełnie nie przekonuje, o czym już wyżej była mowa, wobec czego w obecnym kształcie tę część kasacji trudno było uznać za trafną, choć nie sposób zaprzeczyć, że uchybienie wskazane przez Rzecznika Praw Obywatelskich rzeczywiście miało miejsce na etapie postępowania przygotowawczego. Prokurator bezzasadnie powołał się bowiem we wniosku na fakt przebywania przez Mariusza F. w zamkniętej placówce leczniczej, jako przyczynę braku wykonania czynności wymienionych w art. 313 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy biegli lekarze opiniujący stan zdrowia psychicznego w/w odnotowali, że może on uczestniczyć w czynnościach procesowych. Na tym właśnie etapie, tj. wstępnej kontroli wniosku prokuratora o zastosowanie środka zabezpieczającego wobec Mariusza F., można było rozważyć zwrot sprawy oskarżycielowi publicznemu. Jednak strony nie podjęły inicjatywy w tym kierunku, a sąd meriti nie zdecydował o tym z urzędu. Obecny stan sprawy nie uzasadnia już takiego postąpienia, bowiem straciło ono swoje fundamentalne zakotwiczenie w gwarancjach procesowych podejrzanego. Sprawa Mariusza F. przeszła już przez takie etapy postępowania sądowego, które pozbawiły realnego znaczenia niewątpliwe wady wykazane w postępowaniu przygotowawczym. W następstwie kolejnych czynności, a zwłaszcza zapadających decyzji procesowych, podejrzany miał już bowiem pełną wiedzę o treści stawianych mu zarzutów oraz istniejącym materiale dowodowym zgromadzonym na ich poparcie, a także przesłankach uzasadniających przyjęcie, że zarzucone mu czyny zostały popełnione w warunkach określonych w art. 31 § 1 k.k. Analizując jego sytuację tylko w tym obszarze, trzeba byłoby dojść do wniosku, że bezdyskusyjne naruszenie prawa Mariusza F. w postaci braku zapoznania go z treścią stawianych mu zarzutów, do jakiego doszło w postępowaniu przygotowawczym, nie przeniosło się na postępowanie sądowe, w którym zakres oskarżenia wyznaczała treść wniosku prokuratora, a następnie zapadające orzeczenia sądów, prezentujące również materiał dowodowy zebrany w toku dotychczasowego postępowania.

W świetle tych uwag Sąd Najwyższy – w tym składzie – nie podziela tezy, że procesowa skuteczność (z punktu widzenia dalszego biegu procesu) wydania postanowienia o

przedstawieniu zarzutów jest uzależniona od ogłoszenia tego postanowienia podejrzanemu i przesłuchania go w związku z treścią tych zarzutów. Postanowienie takie rzeczywiście pełni w postępowaniu przygotowawczym funkcję zupełnie zasadniczą z punktu widzenia gwarancji, jakie ma zapewnić osobie podejrzewanej o popełnienie czynu zabronionego, realizując jej prawo do wiedzy o treści stawianych jej zarzutów, a w konsekwencji również zakresie postępowania karnego toczącego się przeciwko niej. Stąd też istotne znaczenie czynności polegających na ogłoszeniu podejrzanemu tego postanowienia i umożliwieniu mu złożenia wyjaśnień dotyczących ogłoszonych zarzutów. Jeżeli jednak gwarancyjny aspekt czynności towarzyszących wydaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie może zostać zrealizowany z uwagi na stan zdrowia psychicznego podejrzanego lub traci swoje znaczenie, to podważona zostaje sama istota tych czynności i nie mogą one stanowić swego rodzaju blokady z punktu widzenia dalszego biegu procesu. Zarazem, trzeba uznać, że w warunkach postępowania przygotowawczego zakończonogo wnioskiem w trybie art. 324 § 1 k.p.k. – wobec obligatoryjnego udziału w nim obrońcy – już samo wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów i zamieszczenie go w aktach sprawy – przy stwierdzonym braku możliwości ogłoszenia go osobie podejrzewanej o popełnienie czynu zabronionego w warunkach art. 31 § 1 k.k., realizuje obowiązki organu procesowego wynikające z art. 313 § 1 k.p.k. i nie uzależnia procesowej skuteczności dalszych czynności postępowania przygotowawczego i sądowego od ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania sprawcy czynu zabronionego.

Odnosić trzeba również, że skarżący – kontestując przecież orzeczenia, które zapadły po przeprowadzeniu postępowania sądowego – upatruje naruszenia prawa Mariusza F. do obrony w tym, „iż nie wiedział o wysuwanych wobec niego podejrzeniach, a w konsekwencji nie mógł się do nich ustosunkować”. Podnosi ponadto, że w zaistniałej sytuacji, „z jego punktu widzenia, karne postępowanie przygotowawcze nie toczyło się przeciwko niemu”. Pomijając już niefortunną treść tego ostatniego stwierdzenia mającego wskazywać, że bieg postępowania karnego miałby zależeć od punktu widzenia osoby podejrzanej, obecna sytuacja Mariusza F. – oceniana w aspekcie całego przytoczonego wyводу skarżącego – jest już zupełnie inna. Nie tylko zapoznał się bowiem z wnioskiem prokuratora o zastosowanie środka zabezpieczającego, opisującym również czyny, których popełnienie mu zarzucono, ale także brał udział w posiedzeniach sądów obu instancji, które rozpoznawały ten wniosek i orzekały w jego przedmiocie oraz sporządzały stosowne pisemne motywy. Nie można więc obecnie zasadnie twierdzić, że niedopełnienie obowiązku ogłoszenia Mariuszowi F. zarzutów i brak umożliwienia mu złożenia wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym przeniknął do postępowania sądowego w ten sposób, że pozbawił zainteresowanego wiedzy o stawianych mu zarzutach i uniemożliwił obronę w toku posiedzeń sądu, na których rozpoznawano wniosek prokuratora zgłoszony w trybie art. 324 § 1 k.p.k., co – w świetle wyводу kasacji – miało stanowić o wadze prawnej jaką dotknięte zostały również orzeczenia sądowe w tej sprawie. Na etapie dwukrotnego przecież postępowania sądowego, toczonogo przez obie instancje, ta wiedza już była Mariuszowi F. znana i w stosunku do czynów opisanych we wniosku oraz określonych tam warunków działania, prowadzona była aktywna obrona z jego strony. Jednocześnie, trudno uznać za możliwe i racjonalnie uzasadnione uzupełnianie obecnie tej czynności przez formalne dopełnienie obowiązku ogłoszenia Mariuszowi F. postanowienia o przedstawieniu zarzutów, np. w wyniku cofnięcia sprawy dopiero teraz do fazy in rem postępowania przygotowawczego, do czego w istocie zmierzało rozwinięcie, czy też uzupełnienie wyводу kasacyjnego. Nie bez znaczenia jest też przypomnienie, że to w realiach tej konkretnej sprawy należałoby także wykazać, iż brak ogłoszenia Mariuszowi F. postanowienia o przedstawieniu zarzutów uniemożliwił mu prowadzenie obrony w postępowaniu sądowym i wpłynął na treść zaskarżonego postanowienia, do czego kasacja odnosi się nad wyraz lakonicznie.”

1.2.3. Sposób ustalenia dolnej granicy stawki dziennej grzywny.

przepisy: art. 23 § 3 k.k.s.

hasła: Kara grzywny

Wyrok z dnia 28 czerwca 2012 r., III KK 397/11**Teza:**

W świetle dyspozycji art. 23 § 3 k.k.s. oczywiste jest, że punkt wyjścia limitujący dolną granicę stawki dziennej grzywny orzekanej za przestępstwo skarbowe stanowi kwota minimalnego wynagrodzenia obowiązująca w czasie popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu.

W wypadku czynu ciągłego czas ten wyznaczany jest z kolei datą ostatniego z podjętych przez oskarżonego działań składających się na przestępstwo kwalifikowane z art. 12 k.k. lub art. 6 § 2 k.k.s. W razie braku możliwości precyzyjnego określenia punktu czasowego stanowiącego końcowy moment działania sprawcy za czas popełnienia takiego przestępstwa, w rozumieniu art. 6 § 1 k.k., traktować należy ostatni dzień ostatniego miesiąca roku do którego oskarżony podejmował, składające się na czyn ciągły, jednostkowe działania.

Z uzasadnienia:

„Niewątpliwie za trafny uznać należy sformułowany w niej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego w postaci art. 23 § 3 k.k.s., tak bowiem ocenić trzeba wymierzenie wszystkim skazanym kar grzywny z określeniem wysokości stawki dziennej poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W świetle dyspozycji powołanego wyżej przepisu oczywiste jest, że punkt wyjścia limitujący dolną granicę stawki dziennej grzywny orzekanej za przestępstwo skarbowe stanowi kwota minimalnego wynagrodzenia obowiązująca w czasie popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r., V KK 116/08, OSNKW 2009, z. 1, poz. 8). W wypadku czynu ciągłego czas ten wyznaczany jest z kolei datą ostatniego z podjętych przez oskarżonego działań składających się na przestępstwo kwalifikowane z art. 12 k.k. lub art. 6 § 2 k.k.s. W razie braku możliwości precyzyjnego określenia punktu czasowego stanowiącego końcowy moment działania sprawcy za czas popełnienia takiego przestępstwa, w rozumieniu art. 6 § 1 k.k., traktować należy ostatni dzień ostatniego miesiąca roku do którego oskarżony podejmował, składające się na czyn ciągły, jednostkowe działania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2011 r., III KK 89/11, OSNKW 2012, z. 2, poz. 12).

Przenosząc wskazane wyżej założenia na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w wypadku skazanych Krzysztofa K., Mariusza L. i Tomasza Jacka K. podstawę określenia dolnej granicy stawki dziennej grzywny za przypisane im czyny z art. 65 § 1 k.k.s. w zb. z art. 91 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s., popełnione w okresie od 2005 r. do 2007 r. dat bliżej nieustalonych, stanowić powinno minimalne wynagrodzenie za rok 2007, które – zgodnie z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 września 2006 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w roku 2007 (Dz. U. Nr 171, poz. 1227) – wynosiło 936 zł. Natomiast w odniesieniu do skazanych Roberta P. (czyn ciągły popełniony w okresie od 2009 r. do 2010 r. dat bliżej nieustalonych) oraz skazanych Sebastiana Roberta F., Andrzeja N., Daniela G., Piotra Antoniego B., Rafała K., Pawła Kazimierza B., dla których datę wyznaczającą koniec przypisanej im działalności przestępczej zakwalifikowanej z art. 65 § 1 k.k.s. w zb. z art. 91 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s. stanowił dzień 14 kwietnia 2010 r., stawkę tę wyznaczało mini-

orzeczeń sądowych. Doniosłość tej zasady dla prawidłowego, a zwłaszcza stabilnego funkcjonowania Państwa, powoduje że jej naruszenie powinno ograniczać się do sytuacji absolutnie wyjątkowych, gdy nie ma możliwości sięgnięcia po zwyczajne, przewidziane dla takich sytuacji „środki naprawcze” – art. 105 k.p.k., czy 420 k.p.k. (analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011r. sygn. akt II KK 125/11, LEX nr 1084713).

W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zaistniała, skoro była możliwość naprawienia powstałej omyłki we wskazaniu daty zdarzenia w drodze sprostowania w trybie art. 105 k.p.k. Jednakże postawa Sądu Rejonowego w P., a następnie Sądu Okręgowego w L. doprowadziły do tego, że jedyną metodą usunięcia owej omyłki było uwzględnienie kasacji. Oba Sądy zachowały się w sposób co najmniej nieprofesjonalny doprowadzając swoimi błędnymi decyzjami do konieczności ponownego rozpoznania całej sprawy, choć oczywistość omyłki przy wskazaniu daty zdarzenia, dla nikogo, nigdy, nie budziła wątpliwości.

Zauważyć należy, że zbyt często zdarza się, iż w gąszczu decyzji procesowych gubiona jest zasadnicza kwestia, która sprowadza się do prostego twierdzenia, że proces stosowania prawa, nie służy uprawianiu sofistyki (rozumianej jako próba dowodzenia racji bez względu na wartość logiczną przedstawianej argumentacji), lecz zawsze ma na celu takie interpretowanie norm prawnych, aby miały one charakter racjonalny.

Nie można nie dostrzegać bowiem tego, że osobą, która najdotkliwiej odczuwa negatywne konsekwencje przebiegu omawianego procesu, jest pokrzywdzony, który nadal pozbawiony jest możliwości realizacji cywilnych roszczeń wynikających z zaistniałego wypadku drogowego.

Stanowczo stwierdzić zatem należy, że w niniejszej sprawie nigdy nie budziło wątpliwości to, że zdarzenie będące przedmiotem tego postępowania karnego zaistniało – **13 stycznia 2010r.** Wynika to z zeznań i wyjaśnień znajdujących się w aktach sprawy, a także notatki sporządzonej w dniu zdarzenia (k.1). Jednocześnie oczywistej błędności przyjęcia daty 13 lutego 2010r. jako daty popełnienia czynu, dowodzi choćby fakt, że przed tą datą wszczęto dochodzenie w sprawie – w dniu 17 stycznia 2010r, (k.13), czy też sporządzono opinię lekarską – w dniu 29 stycznia 2010r. (k.23). Nikt zresztą w niniejszej sprawie nie miał wątpliwości co do tego, w jakiej dacie zaistniało przedmiotowe zdarzenie i w żadnym dowodzie nie pojawia się jego inna, niż wskazana wyżej data.

Data 13 lutego 2010r. po raz pierwszy pojawiła się w postanowieniu o przedstawieniu zarzutu (k.48), a następnie powtórzona została błędnie w akcie oskarżenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że data ta we wskazanych dokumentach umieszczona została w wyniku oczywistej omyłki pisarskiej.

Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę bezsprzecznie naruszył przepisy procesowe. Jako obrażony wskazać należą nie tylko przepis przywołany w kasacji – art. 413§2 pkt 1 k.p.k., ale również art. 410 k.p.k., ponieważ żaden z przeprowadzonych na rozprawie dowodów nie pozwalał na ustalenie daty zdarzenia na dzień 13 lutego 2010r.

Powyższe dowodzi zasadności zarzutu wskazanego w kasacji.

Istotniejsze dla przebiegu sprawy okazały się jednak zdarzenia zaistniałe już po uprawomocnieniu się wyroku. Sąd Rejonowy bowiem dwukrotnie – postanowieniami z dnia 14 czerwca 2011r. (k.245) i z dnia 4 sierpnia 2011r (k.262) nie uwzględnił wniosków o sprostowanie oczywistej omyłki w zakresie błędnego wskazania daty zdarzenia. Drugie z tych postanowień utrzymane zostało w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w L. z dnia 7 września 2011r. (k.278).

Żadne z tych postanowień nie może zostać uznane za zasadne. Zasadniczą okolicznością, do której odwołały się Sądy wydając postanowienia o nieuwzględnieniu wniosku by-

to to, że błędne podanie daty nastąpiło już w akcie oskarżenia. Stanowczo jednak zauważyć należy, że art. 105 § 1 k.p.k. pozwala na sprostowanie omyłki zawartej w orzeczeniu, zarządzeniu lub ich uzasadnieniu w oparciu jedynie o jedno kryterium – oczywistości tej omyłki. Nie ma zatem znaczenia ani to, ile razy owa omyłka zostanie powtórzona ani to, czy dopuszczono się jej również w innym dokumencie procesowym niż owo orzeczenie lub zarządzenie. Istnieje bezsprzecznie pewien zakres rozstrzygnięć, których sprostowanie jest niedopuszczalne, są nimi wymiary i wskazanie rodzaju kar, a także środków karnych oraz przepisy kwalifikacji prawnej stanowiące podstawę skazania, w tym wypadku doszłoby bowiem nie tyle do sprostowania omyłki, co do zmiany merytorycznej treści orzeczenia, co dopuszczalne jest wyłącznie w innym trybie – art. 437 k.p.k. Zakazem tym nie jest jednak objęte wskazanie daty popełnienia czynu (jednolite stanowisko w tej sprawie zajmował Sąd Najwyższy wielokrotnie – m. in. postanowienie z dnia 31 października 2008r. w sprawie II KK 64/08, postanowienie z dnia 16 grudnia 2009r. w sprawie IV KK 347/09, postanowienie z dnia 28 stycznia 2009r. w sprawie II KK 206/08, czy wyrok z dnia 18 lutego 2009r. w sprawie IV KK 317/08).

Dodatkowo zauważyć należy, że Sąd Rejonowy w P. wydając zaskarżony wyrok nie posłużył się formułą uznania oskarżonego winnym zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu (w tym wypadku, skoro wyrok nie zawierałby wskazania daty popełnienia czynu, nie byłoby również elementu który mógłby zostać sprostowany, sprostowanie zaś treści aktu oskarżenia, w tym trybie nie jest dopuszczalne), lecz dokonał samodzielnego opisu przypisanego czynu. Nie istniała zatem żadna przeszkoda, która uniemożliwiłaby dokonania takiego sprostowania. Kwestia zaś oczywistości tej omyłki została omówiona już wyżej i nigdy nie była przez Sądy kwestionowana.

Bezsprzecznie też, gdyby Sąd Rejonowy w pełni rzetelnie rozpoznał niniejszą sprawę, to błąd ten winien dostrzec i albo dokonać prawidłowego opisu czynu przypisanego, albo posłużyć się formułą uznania za winnego, z tym ustaleniem, że za datę popełnienia czynu przyjmuje dzień 13 stycznia 2010r.

Reasumując stwierdzić należy, choć źródłem zaistniałego błędu była omyłka pisarska popełniona jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, to Sąd Rejonowy, przy rzetelnym przeprowadzeniu rozprawy winien błąd ten dostrzec i stosownie zareagować. Niezależnie od tego, nie istniała jakakolwiek przeszkoda procesowa, aby już po wydaniu wyroku sprostować ową omyłkę w trybie art. 105 k.p.k. Omyłka ta miała bowiem samodzielny wyraz w postaci błędnego zapisu w treści zaskarżonego orzeczenia, a w świetle dowodów istniejących w sprawie miała charakter oczywisty.

W tej sytuacji stwierdzić trzeba, że dwukrotna odmowa uwzględnienia wniosku o sprostowanie omawianej omyłki nie znajdowała jakiegokolwiek oparcia w obowiązujących przepisach procesowych. W sposób nieuprawniony wydłużyła czas prowadzenia postępowania i ograniczyła prawa procesowe pokrzywdzonego. Wprost doprowadziła do konieczności powtórzenia całego postępowania sądowego, choć nie było ono dotknięte istotnymi brakami. Takie postąpienie doprowadziło do rażącej i nieusprawiedliwionej przewlekłości postępowania, co może zrodzić uprawnienia odszkodowawcze po stronie pokrzywdzonego.”

1.2.5. Zakaz *reformationis in peius* a zmiana orzeczenia w postępowaniu odwoławczym, skutkująca koniecznością uwzględnienia tej modyfikacji w ramach kary łącznej.

przepisy: art. 434 § 1 k.p.k., art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego,
hasła: Kara łączna; Zakaz *reformationis in peius*; Pozakodeksowe przepisy karne

Postanowienie z dnia 5 czerwca 2012 r., IV KK 22/12

Teza:

Nie można zaś podzielić zapatrywania, iż uniewinnienie osoby podsądnej przez sąd odwoławczy (choćby od „drobnego” przestępstwa) i wymierzenie tej osobie nowej kary łącznej, musi prowadzić automatycznie do obniżenia wysokości kary łącznej w stosunku do tej, jaką wymierzono w pierwszej instancji. Takie podejście do zagadnienia pozbawiałoby nierzadko sąd odwoławczy możliwości wymierzenia kary łącznej w sposób zgodny z dyrektywami sędziowskiego wymiaru kary, co z kolei godziłoby w obowiązek wydania orzeczenia materialnie sprawiedliwego. Niekiedy zaś, pomimo „wypadnięcia z obiegu prawnego” w instancji odwoławczej jednej z kar jednostkowych, kara łączna wymierzona w identycznej wysokości jak ta orzeczona w pierwszej instancji, będzie karą zgodną z dyrektywami sędziowskiego wymiaru kary i tym samym karą materialnie sprawiedliwą.

Przestępstwo określone w art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego może być popełnione zarówno poprzez odkażanie alkoholu etylowego skażonego, jak też poprzez osłabianie działania środka skażającego.

Z uzasadnienia:

„Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy skazano Franciszka J., wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 29 kwietnia 2010 r. (...), za poszczególne zarzucone mu przestępstwa, na kary jednostkowe pozbawienia wolności: dwóch lat (pkt I), roku (pkt II), roku i trzech miesięcy (pkt III), dwóch lat (pkt IV), roku i sześciu miesięcy (pkt VII), sześciu miesięcy (pkt IX), sześciu miesięcy (pkt X), sześciu miesięcy (pkt XI) i wymierzono mu karę łączną pięciu lat pozbawienia wolności (pkt XIV). Tak więc Sąd Okręgowy w Tarnowie uprawniony był do wymierzenia Franciszkowi Jaszczurowi kary łącznej pozbawienia wolności w przedziale od 2 lat do 9 lat i 3 miesięcy. Wymierzył zaś na zasadzie **asperacji** karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, przy czym zakres absorpcji przy zastosowaniu zasady asperacji był **znaczny**.

Niemożliwe jest ustalenie jakimi przestankami kierował się Sąd Apelacyjny, zmieniając zaskarżony wyrok i wymierzając Franciszkowi J., po uniewinnieniu go od popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w pkt. VIII aktu oskarżenia (pkt XI wyroku sądu meriti), karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Zagadnienie to nie zostało bowiem omówione w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego. obrońca nie konstruuje jednak w tej części odrębnego zarzutu kasacyjnego, jedynie marginalnie wspominając o tym w uzasadnieniu kasacji. Jedno jest natomiast oczywiste. Sąd Apelacyjny wymierzając nową karę łączną, tożsamą z poprzednio orzeczoną, **nie naruszył zasady wymiaru tej kary**. Zasada ta w pierwszej instancji oparta została na **asperacji i zasadę tę honorował sąd odwoławczy**. Wymierzając skazanemu w instancji odwoławczej karę łączną 5 lat pozbawienia wolności nie naruszono także zakresu absorpcji przy zastosowaniu zasady asperacji. Sąd Apelacyjny mógł wymierzyć karę łączną w przedziale dwa lata (dolna granica kary łącznej identyczna jak w sądzie a quo) – osiem lat i dziewięć miesięcy pozbawienia wolności (górną granicą kary łącznej obniżyła się jedynie o 6 miesięcy w stosunku do tej jaką wiązała sąd pierwszej instancji). Zdecydowanie więc kara łączna 5 lat pozbawienia **znacznie** zaabsorbowała kary jednostkowe, których suma wynosiła ostatecznie osiem lat i dziewięć miesięcy pozbawienia wolności.

Odnosząc się do powyższego zarzutu kasacyjnego należy ponadto z całą mocą podkreślić, że nie sposób podchodzić do problemu wymiaru kary łącznej przez instancję ad quem – uwzględniając treść art. 434 § 1 k.p.k. – w sposób mechaniczny. Jedną z funkcjonalnych dyrektyw wykładni tekstu prawnego zakazuje takiego sposobu interpretowania przepisu, który prowadziłby do konsekwencji niemożliwych do zaakceptowania na płasz-

czyżnie logicznej (por. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 170). Nie można zaś podzielić zapatrywania obrońcy skazanego, iż uniewinnienie osoby podsądnej przez sąd odwoławczy (choćby od „drobnego” przestępstwa) i wymierzenie tej osobie nowej kary łącznej, musi prowadzić automatycznie do obniżenia wysokości kary łącznej w stosunku do tej, jaką wymierzono w pierwszej instancji. Takie podejście do zagadnienia pozbawiałoby nierzadko sąd odwoławczy możliwości wymierzenia kary łącznej w sposób zgodny z dyrektywami sędziowskiego wymiaru kary, co z kolei godziłoby w obowiązek wydania orzeczenia materialnie sprawiedliwego. Niekiedy zaś, pomimo „wypadnięcia z obiegu prawnego” w instancji odwoławczej jednej z kar jednostkowych, kara łączna wymierzona w identycznej wysokości jak ta orzeczona w pierwszej instancji, będzie karą zgodną z dyrektywami sędziowskiego wymiaru kary i tym samym karą materialnie sprawiedliwą. Z tego rodzaju sytuacją mieliśmy do czynienia właśnie w przedmiotowej sprawie.

(...)

Oczywiste jest, że przestępstwo z art. 13 ustawy z 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego można popełnić „odkazując alkohol etylowy skażony lub [funktor alternatywy łącznej – przyp. SN] w jakikolwiek sposób osłabiając działanie środka skażającego (...)”. Trafnie tę okoliczność akcentuje w uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny. Obrońca błędnie wywodzi, iż sąd ten uznał, że „nie ma znaczenia dla odpowiedzialności karnej w świetle art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego ustalenie, czy dosypywanie podchlorynu sodu do skażonego alkoholu etylowego odkaza go, osłabia działanie skażalnika, czy też w ogóle ma wpływ na powstanie takich skutków”. Tego rodzaju stanowiska nie zajął Sąd Apelacyjny w K. Wskazał on jedynie, że powyższe przestępstwo może być popełnione zarówno poprzez odkazanie alkoholu etylowego skażonego, jak też poprzez osłabianie działania środka skażającego (k. 245 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). I to stwierdzenie jest prawdziwe. Jednocześnie Sąd Apelacyjny w następnym zdaniu uzasadnienia – co przemilcza obrońca – wskazał, że „wbrew odmiennemu stanowisku apelującego Sąd I instancji jednoznacznie ustalił, że Franciszek J. zrealizował pierwszą formę przestępczego zachowania z art. 13 w/w ustawy w postaci odkazania (...) skażonego alkoholu etylowego” (k. 245). I z tym stanowiskiem Sądu Apelacyjnego trzeba się w pełni zgodzić.

(...)

Zgodzić się należy z obrońcą skazanego, że na gruncie ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych, prawodawca posługuje się zarówno zwrotem „odkaza”, jak i „oczyszcza”. Nie sposób nadawać tym zwrotom – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego w K., zaprezentowanemu na k. 244 uzasadnienia wyroku odwoławczego – tożsamego znaczenia. Tego rodzaju podejście do zagadnienia godziłoby w racjonalność prawodawcy i wyprowadzaną z niej jedną z kluczowych dyrektyw wykładni tekstu prawnego tj. dyrektywę zakazu wykładni synonimicznej (por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa, Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008, s. 298 i n.; L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 144). Warto w tym miejscu także nadmienić, że zgodnie § 10 Zasad techniki prawodawczej (załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” - Dz. U. Nr 100, poz. 908), „do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami”. Przeciwno stanowisku Sądu Apelacyjnego, co do możliwości traktowania zwrotów „odkaza” i „oczyszcza” jako synonimów przemawia także to, iż ustawodawca używa ich w dwóch różnych przepisach ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego (odpowiednio w art. 12a i art. 13). Podważenie trafności wskazanego stanowiska Sądu Apelacyjnego nie zmienia jednak prawidłowości pozostałego wyводу tego sądu, zawartego w uzasadnieniu, zasadnie wskazującego na to, iż organ pierwszej instancji przypisał

skazanemu w istocie popełnienie przestępstwa z art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych, w postaci odkażania skażonego alkoholu etylowego. Dobitnie potwierdzają to zarówno elementy składowe wyroku skazującego, w którym wyraźnie akcentuje się tę okoliczność (k. 1, 2, 21, 23, 56, 57), jak też określone fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji (k. 1, 3, 14, 81, 94, 214 – 219, 285 – 286), do których odwołał się organ ad quem w uzasadnieniu wyroku odwoławczego (k. 245). Pewną „słabością” orzeczenia sądu pierwszej instancji, która jednak nie może być uznana za obrazę (tym bardziej rażącą) przepisu prawa karnego materialnego, jest brak konsekwencji terminologicznej w części dyspozytywnej wyroku tego sądu. Opis czynów przypisanych skazanemu w pkt. IV, VII, IX zawiera w swej początkowej części prawidłowy zwrot „odkaża”, a następnie w dalszych fragmentach tego opisu pojawia się zamiennie zwrot „oczyszcza”. Skoro jednak: znamieniem przestępstwa z art. 13 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych jest odkażanie skażonego alkoholu etylowego; dowody zebrane w sprawie, w tym szczególności opinie specjalistyczne wskazują, na takie właśnie zachowanie skazanego; przypisano temu skazanemu przestępstwo z art. 13, nie zaś z art. 12 a ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych - to zgodzić się trzeba z Sądem Apelacyjnym, iż zarzut obrońcy sformułowany w skardze etapowej, wadliwego przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 13 cytowanej ustawy, nie mógł zostać uznany za zasadny.”

1.2.6. Pojęcie przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa.

przepisy: art. 44 § 2 k.k., art. 306 § 1 k.k.

hasła: Środki karne – przepadek; Przestępstwa pko obrotowi gospodarczemu – inne;

Wyrok z dnia 27 czerwca 2012 r., V KK 100/12

Teza:

Przedmiot służy do popełnienia przestępstwa, jeśli został specjalnie w tym celu wytworzony, jak i wówczas, gdy przedmiot ten co do zasady wykorzystywany jest w celach użytkowych, jednak in concreto posłużono się nim do popełnienia przestępstwa. Jest to taki przedmiot, którego zastosowanie warunkuje popełnienie przestępstwa.

Samochód nie jest także – w wypadku podrobienia albo przerobienia tabliczki znamieniowej – „przedmiotem czynności wykonawczej” przestępstwa z art. 306 k.k. Za „przedmiot czynności wykonawczej” uznać trzeba bowiem w tym wypadku przerobiony „znak identyfikacyjny” samochodu, nie zaś sam samochód.

Z uzasadnienia:

„W tym miejscu poczynić należy dwie uwagi o charakterze porządkującym. Pierwsza, dotyczy kierunku nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Nie został on wskazany *expressis verbis* w kasacji. Kierunek ten określić można jednak na podstawie treści zarzutu i wniosku kasacyjnego oraz uzasadnienia kasacji. W nadzwyczajnym środku zaskarżenia podważa się zasadność uznania samochodu, w którym sprawca występku z art. 306 k.k. przerabia znak identyfikacyjny, za przedmiot służący do popełnienia przestępstwa. Autor kasacji domaga się w konsekwencji uchylecia wyroku sądu odwoławczego i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, w celu wyeliminowania rozstrzygnięcia o przepadku, tytułem środka karnego, samochodu Ford Escort. Wobec tego nie może

być wątpliwości, że skargę kasacyjną wniesiono na korzyść skazanego (art. 535 § 5 k.p.k.).

Druga uwaga sprowadza się do tego, iż autor kasacji domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 listopada 2011 r. (IV Ka 1149/11) i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy nie podzielił zasadności tego wniosku kasacyjnego (o czym szerzej w dalszych partiach uzasadnienia), co nie zmienia faktu, iż kasacja mogła być uznana za oczywiście zasadną w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k. Wniosek kasacyjny nie wiąże bowiem Sądu Najwyższego rozpoznającego nadzwyczajny środek zaskarżenia, skoro art. 537 § 1 i 2 k.p.k., określający rodzaje orzeczeń zapadających w ramach postępowania uregulowanego w rozdziale 55 k.p.k., adresowany jest przede wszystkim do organu procesowego, nie zaś do stron procesowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15.12.2000 r., II KKN 142/98, OSNKW 2001, z. 1-2, poz. 12; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 26.01.2001 r., IV KKN 578/00, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 49; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom III, Warszawa 2007, s. 289).

Przechodząc do wyjaśnienia przyczyn wydania przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia zamieszczonego w sentencji wyroku tego sądu, należy nadmienić, że zgodnie z art. 44 § 2 k.k.: „sąd może orzec (...) przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa”. Przepis ten traktuje o przypadku tzw. narzędzi przestępstwa (*instrumenta sceleris*). W realiach tej sprawy, skoro przestępstwo z art. 306 k.k. zostało przez skazanego dokonane, skupić się należy na analizie pojęcia „przedmiot służący do popełnienia przestępstwa”. Poza dalszymi rozważaniami wypada pozostawić zwrot języka prawnego „przedmiot przeznaczony do popełnienia przestępstwa”, gdyż zwrot ten łączy się z takimi stadiami jak usiłowanie, czy też przygotowanie przestępstwa.

Przedmiot służy do popełnienia przestępstwa, jeśli został specjalnie w tym celu wytworzony, jak i wówczas, gdy przedmiot ten co do zasady wykorzystywany jest w celach użytkowych, jednak *in concreto* posłużono się nim do popełnienia przestępstwa (zob. K. Postulski, M. Siwek, *Przepadek w polskim prawie karnym*, Zakamycze 2004, s. 131 – 132). Z fizykalno – motorycznych funkcji danego przedmiotu powinno wynikać, że bez jego zastosowania zrealizowanie znamion przestępstwa, przy uwzględnieniu przeciętnej przyczynowości przyrodniczej oraz praktyki społecznej, jest niemożliwe bądź w zasadniczym stopniu utrudnione (M. Filar, *W związku z glosą Marii Szewczyk do wyroku (7) Sądu Najwyższego z dnia 11.04.1984 r.*, *Państwo i Prawo* 1988, nr 1, s. 106; zob. też wyrok składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11.04.1984 r., RNw 4/84, OSNKW 1984, z. 11, poz. 113). Tak więc, przedmiot służący do popełnienia przestępstwa to taki przedmiot, którego zastosowanie warunkuje popełnienie przestępstwa (podobnie J. Raglewski [w:] A. Zoll (red.), G. Bogdan, Z. Cwiąkalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, *Kodeks karny. Komentarz – część ogólna*, tom I, Zakamycze 2004, teza 25 do art. 44 k.k.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że samochód Ford Escort, w którego nadwozie, po uprzednim wycięciu jego fragmentu, wspawano tabliczkę znamionową wraz z numerem identyfikacyjnym VIN, pochodzącym od innego pojazdu, nie może być traktowany jako przedmiot służący do popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 44 § 2 k.k. Wskazany samochód nie był bowiem przedmiotem, którego „zastosowanie” warunkowało popełnienie przestępstwa. Pozostawał jedynie przedmiotem, którego „istnienie” umożliwiało dokonanie przez Arkadiusza K. przypisanego mu przestępstwa z art. 306 k.k. Oba stany różnią się zaś od siebie w sposób zasadniczy.

Dodać jeszcze trzeba, że samochód Ford Escort nie był choćby „przedmiotem czynności wykonawczej” przestępstwa z art. 306 k.k. Za „przedmiot czynności wykonawczej” uznać trzeba bowiem w tym wypadku przerobiony „znak identyfikacyjny” samochodu, nie zaś

sam samochód (por. W. Wróbel [w:] A. Zoll (red.), A. Barczak – Oplustil, G. Bogdan, Z. Ćwiąkalski, M. Dąbrowska – Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Komentarz – część szczególna, tom III, Zakamycze 2006, teza 17 do art. 306 k.k.).”

1.2.7. Sporządzenie fikcyjnego zaświadczenia o zatrudnieniu a przestępstwo poświadczenia nieprawdy

przepisy: art. 271 § 1 k.k.

hasła: Przestępstwo pko wiarygodności dokumentów – poświadczenie nieprawdy;

Wyrok z dnia 27 czerwca 2012 r., V KK 112/12

Teza:

Nie stanowi poświadczenia nieprawdy w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. sporządzenie umowy nieodpowiadającej rzeczywistej treści istniejącego pomiędzy stronami tej umowy stosunku prawnego. Działanie takie może być formą pomocnictwa lub przygotowania popełnienia innego przestępstwa, nie stanowi wszakże samodzielnie realizacji znamion typu czynu zabronionego z art. 271 § 1 k.k.

Z uzasadnienia:

„Zgodnie z art. 271 § 1 k.k. funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że owo „uprawnienie” do wystawienia dokumentu musi mieć charakter publicznoprawny i nie obejmuje ono ogólnej kompetencji do uczestniczenia w obrocie i zawierania umów o charakterze cywilnoprawnym, czy też sporządzania dokumentów związanych ze stosunkami prawnymi o charakterze prywatnoprawnym (por. wyrok z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 375/11, LEX nr 1119522; wyrok z dnia 9 maja 2002 r., V KKN 323/99, OSNKW 2002, z. 9-10, poz. 71; wyrok z dnia 11 lipca 2006 r., III KK 463/05, LEX nr 193024; wyrok z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 190/11, LEX nr 950443; wyrok z dnia 13 listopada 2008 r., IV KK 373/08, LEX nr 468649; postanowienie z dnia 30 lipca 2008 r., II KK 68/08, OSNKW 2008, z. 10, poz. 84; wyrok z dnia 5 października 2005 r. II K 126/05 LEX nr 164270)

W szczególności nie stanowi poświadczenia nieprawdy sporządzenie umowy nieodpowiadającej rzeczywistej treści istniejącego pomiędzy stronami tej umowy stosunku prawnego. Działanie takie może być formą pomocnictwa lub przygotowania popełnienia innego przestępstwa, nie stanowi wszakże samodzielnie realizacji znamion typu czynu zabronionego z art. 271 § 1 k.k. Z tego też powodu, oczywiście zasadny okazał się zarzut Prokuratora Generalnego naruszenia przez Sąd Rejonowy w Sulęcinie prawa materialnego, przez przyjęcie, że wystawienie fikcyjnej umowy o pracę pomiędzy Andrzejem M. a Janem M., datowanej na dzień 3.09.2007 r., wypełnia znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.

Podobnie oczywiście zasadny okazał się podniesiony w kasacji zarzut naruszenia prawa materialnego przez zakwalifikowanie zachowania polegającego na wystawieniu przez Andrzeja M. poświadczającego nieprawdę dokumentu, w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków Jana M., jako czynu zabronionego z art. 271 § 1 k.k. oraz pomocnictwa do czynu zabronionego z art. 273 k.k. Wystawienie takiego dokumentu dotyczy stosunku prawnego zatrudnienia, który nie ma charakteru publicznoprawnego. Brak jest także szczególnych uregulowań prawnych, które przypisywałyby wystawionemu przez pracodawcę zaświadczeniu o zatrudnieniu oraz wysokości wynagrodzenia szcze-

jak też w części domagającej się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 marca 2012 r. (sygn. akt IV Ka 199/12).

Przechodząc do wyjaśnienia przyczyn wydania przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia zamieszczonego w sentencji wyroku tego sądu, należy nadmienić, że w istocie wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r. (sygn. akt V KK 9/12), wydanym po rozpoznaniu kasacji Prokuratora Generalnego, uchylono zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 stycznia 2007 r., w części dotyczącej zobowiązania Barbary C., na podstawie art. 72 § 2 k.k., do naprawienia szkody. Wskazany wyrok Sądu Najwyższego nie zawierał orzeczenia następczego.

W judykaturze wskazuje się, że wyrok uchylający wydany w postępowaniu kasacyjnym może nie zawierać orzeczenia następczego w szczególności wówczas, gdy „konieczne jest wyeliminowanie z zaskarżonego orzeczenia rozstrzygnięcia wydanego z rażąco obrazą przepisu prawa karnego materialnego, zaś eliminacja ta nie wymaga ponownego rozpatrywania sprawy” (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 10.12.2002 r., V KK 317/02, Lex 74385; 19.10.2005 r., IV KK 199/05, OSNwSK 2005/1/1893; 28.02.2008 r., III KK 454/07, Lex 406859). Możliwość wydania tego rodzaju wyroku uchylającego wprowadza się w drodze argumentacji a fortiori z art. 537 § 2 k.p.k. Wskazuje się, że „uchylenie takie pełni wówczas rolę podobną, jak - możliwe w trybie kasacji - uniewinnienie oskarżonego, tyle że odnosi się jedynie do wyeliminowania z orzeczenia tylko jakiegoś bezprawnego, szczególnego rozstrzygnięcia, podczas gdy uniewinnienie oznacza, że oskarżony był w ogóle niesłusznie skazany” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10.12.2002 r., V KK 317/02, Lex 74385).

Tak więc wyrok kasacyjny Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r. (sygn. akt V KK 9/12), w istocie modyfikował zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 stycznia 2007 r. (IV Ka 1703/06), uchylając ten wyrok w części dotyczącej zobowiązania Barbary C., na podstawie art. 72 § 2 k.k., do naprawienia szkody. Wskazany wyrok Sądu Najwyższego nie przekazywał sprawy do ponownego rozpoznania i należy go uznać za orzeczenie kończące postępowanie.

Sąd Okręgowy w P., ponownie rozpoznając sprawę w postępowaniu odwoławczym i wydając w dniu 16 marca 2012 r. wyrok w sprawie IV Ka 199/12, rażąco naruszył art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Przepis ten stanowi, że: „nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy: (...) postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone (...)”. Odnosząc treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. do specyfiki postępowania odwoławczego należy stwierdzić, że w realiach tej sprawy nie było podstaw do przeprowadzenia tego stadium procesu, skoro postępowanie karne o tożsamym przedmiocie (*idem*), zostało co do Barbary C. prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r. (sygn. akt V KK 9/12).

Nadmienić w tym miejscu trzeba, że stan rzeczy osądzonej (*res iudicata*) to negatywna, bezwzględna przesłanka procesowa, wyłączająca postępowanie karne w każdym układzie procesowym (szerzej M. Rogalski, *Przesłanka powagi rzeczy osądzonej w procesie karnym*, Zakamycze 2005, s. 313). Naruszenie dyspozycji art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. i rozpoznanie sprawy mimo stanu rzeczy osądzonej, skutkuje powstaniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Zgodnie bowiem z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., „niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd (...) uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli zostało wydane pomimo to, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone”. W doktrynie trafnie podkreśla się przy tym, że skoro w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. mówi się o postępowaniu karnym bez dookreślenia tego postępowania zwrotem „inne”, to „(...) nie jest istotne, czy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie karne zapadło już

wcześniej w tym postępowaniu, w którym zostało wydane kolejne orzeczenie, czy też w innym” (M. Rogalski, Przesłanka powagi..., s. 346).

Skoro więc w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy w P., prowadząc postępowanie odwoławcze i wydając wyrok w dniu 16 marca 2012 r., rażąco naruszył art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza o jakiej stanowi art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. W konsekwencji więc wystąpiła podstawa kasacyjna z art. 523 § 1 k.p.k.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy zobowiązany był uchylić w całości powyższy wyrok Sądu Okręgowego w P.. I tak też uczynił. Z oczywistych powodów nie było podstaw do formułowania w sentencji wyroku Sądu Najwyższego rozstrzygnięcia następczego.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.9. Klauzula antykumulacyjna

przepisy: art. 415 § 7 k.p.k.

hasła: Odszkodowanie;

Wyrok z dnia 12 lipca 2012 r., V KK 199/12

Teza:

Obligatoryjne, w świetle art. 290 § 2 k.k., orzeczenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego nadleśnictwa wykluczyło możliwość zasądzenia odszkodowania na rzecz tego podmiotu (art. 415 § 7 k.p.k.).

Z uzasadnienia:

„Kasacja zasługiwała na uwzględnienie, a jej oczywista zasadność i fakt, że została wniesiona na korzyść oskarżonego pozwoliły wydać rozstrzygnięcie na posiedzeniu, zgodnie z art. 535 § 5 k.p.k. W pełni trafnie Prokurator Generalny podniósł, że w świetle przepisu art. 415 § 7 k.p.k. nie jest dopuszczalne kumulowanie rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym, odnoszących się do tej samej szkody. Przepis ten stanowi, że w razie orzeczenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, nie stosuje się przepisów §1 i 4 art. 415, a więc nie orzeka się o powództwie cywilnym, jak też nie można z urzędu zasądzić odszkodowania na rzecz pokrzywdzonego. Obligatoryjne, w świetle art. 290 § 2 k.k., orzeczenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego nadleśnictwa wykluczyło zatem możliwość zasądzenia odszkodowania na rzecz tego podmiotu. Zasądzając odszkodowanie, mimo orzeczenia nawiązki, Sąd rażąco naruszył wskazane przez skarżącego przepisy, co nie tylko mogło, ale miało wpływ na treść wyroku.

W celu wyeliminowania zaistniałego uchybienia należało postąpić zgodnie z wnioskiem kasacji, tj. uchylić wyrok w części zawierającej orzeczenie o odszkodowaniu; zbędne było w takim wypadku wydawanie orzeczenia następczego.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

1.3.1. Postanowienie z dnia 5 czerwca 2012 r., WZP 1/12**Pytanie:**

Czy przepis art. 306 § 1 zdanie 1 in fine k.p.k., przyznający uprawnienie do złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa wyłącznie stronom postępowania przygotowawczego wskazanym w art. 299 § 1 k.p.k. w osobach pokrzywdzonego i podejrzanego stanowi lex specialis w stosunku do przepisu art. 459 § 3 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k., zgodnie z którym zażalenie przysługuje, obok stron, także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej, i w ten sposób wyłącza możliwość złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa przez osobę podejrzaną na podstawie art. 306 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy nie stała się podejrzanym w rozumieniu art. 71 § 1 k.p.k., lecz w treści postanowienia o umorzeniu śledztwa w określeniu czynu w rozumieniu art. 322 § 2 k.p.k. wskazano jej imię i nazwisko oraz inne dane o jego osobie w sposób określony w art. 322 § 3 k.p.k.?

Z uzasadnienia:

„Prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2009 r. (...) umorzył śledztwo w sprawie „naruszenia obowiązujących zasad postępowania z podwładnymi w stosunku do sędziego mjr. Piotra K. i innych nieprawidłowości o charakterze nadużywania uprawnień służbowych przez osoby funkcyjne z Wojskowego Sądu Garnizonowego w W.”, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 352 § 1 k.k. i o popełnienie 41 innych czynów. W 14 przypadkach podstawą umorzenia postępowania było stwierdzenie przestępki wymienionej w art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., w 12 przypadkach – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., w 11 przypadkach - art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., w 3 przypadkach – art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. i w 2 przypadkach – art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. Jednocześnie w stosunku do kilku innych stanów faktycznych na podstawie art. 18 § 2 k.p.k., dopatrując się w nich przewinień dyscyplinarnych, prokurator postanowił materiały ich dotyczące przekazać Dyrektorowi Departamentu Sądów Wojskowych Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie.

Zażalenie na to postanowienie złożył, między innymi, płk Piotr R. Wojskowy Prokurator Okręgowy w P. zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2009 r. odmówił przyjęcia tego zażalenia, bowiem uznał, że skarżący jest osobą nieuprawnioną do złożenia wymienionego wyżej środka odwoławczego. Z tą decyzją nie zgodził się płk. Piotr R. i zaskarżył ją zażaleniem, które zostało przesłane do właściwego do rozpoznania tej skargi Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie.

Postanowieniem z dnia 18 maja 2010 r. Sąd ten uchylił zaskarżone zarządzenie z uwagi na zaistnienie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.

Zarządzeniem z dnia 10 czerwca 2010 r. Zastępca Wojskowego Prokuratora Okręgowego w P. ponownie odmówił przyjęcia zażalenia płk. Piotra R. na wyżej opisane postanowienie o umorzeniu śledztwa. Zażalenie na to zarządzenie złożył Piotr R.. Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu zażalenia, postanowieniem z dnia 22 września 2010 r., uchylił zarządzenie prokuratora w zakresie odmowy przyjęcia tego zażalenia na pkt. 1, 2, 8, 13, 14, 15, 28, 29, 31, 32, 33, 34, 37 i 38 postanowienia prokuratora o umorzeniu śledztwa. W związku z takim rozstrzygnięciem Wojskowego Sądu Okręgowego w W., Wojskowy Prokurator Okręgowy w P. w dniu 17 listopada 2010 r. przesłał temu Sądowi zażalenie płk. Piotra R. do rozpoznania.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu wniosku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 stycznia 2012 r. o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, postanowieniem

z dnia 29 lutego 2012 r., przekazał sprawę z właściwości Wojskowego Sądu Okręgowego w W. do rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P.

Po przekazaniu zażalenia do Wojskowego Sądu Okręgowego w P., Sąd ten postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2012 r., sygn. akt: Kp 14/12, na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. odroczył rozpoznanie sprawy i przekazał do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu – Izba Wojskowa zagadnienie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy (...).

W uzasadnieniu postanowienia Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wskazał na treść wykładni gramatycznej i systemowej przepisów art. 306 § 1 in fine k.p.k. oraz art. 459 § 3 k.p.k. w zb. z art. 465 § 1 k.p.k. zawartej w stanowisku Prokuratury w P., zgodnie z którą przepis art. 306 § 1 zd. 1 in fine k.p.k. jest przepisem szczególnym w odniesieniu do przepisu art. 459 § 3 k.p.k., zatem przepis ten (tj. art. 306 § 1 zd. 1) wyklucza możliwość zaskarżenia postanowienia o umorzeniu śledztwa przez jakąkolwiek inną osobę poza stronami (podejrzany i pokrzywdzony), w szczególności zaś przez osobę, której postępowanie bezpośrednio dotyczy. Ponadto, w uzasadnieniu Sąd zwrócił uwagę na istnienie orzeczeń Izby Wojskowej Sądu Najwyższego i Wojskowego Sądu Okręgowego w W. dotyczących kwestii prawa do obrony w postępowaniu przygotowawczym, podejmowanych przez osoby, które formalnie nie stały się podejrzanymi w rozumieniu art. 71 § 1 k.p.k. Orzeczenia te dotyczą praktycznie wyłącznie sędziów, choć według zawartych tam deklaracji mogą dotyczyć także osób objętych immunitetami formalnymi.

I tak w postanowieniu Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2009 r., sygn. WZP 1/09, R-OSNKW 2009, poz. 1106 oraz w postanowieniu Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 czerwca 2009 r. (...) Sądy te uznały, że w przypadku wystąpienia prokuratora z wnioskiem o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, sędzia powinien mieć uprawnienia przysługujące podejrzanemu, w tym prawo do złożenia na podstawie art. 306 § 1 k.p.k. zażalenia na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa.

Ponadto w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2009 r., sygn. WSP 1/09, OSNKW 2009, z. 9, poz. 79, podniesiono, że sędziemu, wobec którego prokurator wystąpił do sądu dyscyplinarnego z wnioskiem o wydanie zezwolenia na ściganie za popełnienie określonego przestępstwa, a następnie nie uzyskawszy takiego zezwolenia umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., przysługuje co najmniej uprawnienie należne podejrzanemu z mocy art. 306 § 1 k.p.k. i tym samym prawo do wniesienia skargi przewidzianej w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

W uzasadnieniu pytania prawnego Wojskowy Sąd Okręgowy w P. przytoczył również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 r., sygn. III KO 1/10, R-OSNKW 2010, CD, poz. 173, zgodnie z którym „w sytuacji, gdy zaskarżonym postanowieniem odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie, a nie przeciwko osobie, nikt nie stał się podejrzany i nie występuje w sprawie w tym charakterze. Taki status nie przypada sędziemu dlatego, że prokurator bezpodstawnie w zarzutach, co do których odmówiono wszczęcia postępowania przygotowawczego, powiązał określonych sędziów z czynnościami czasownikowymi wymienionymi w art. 231 § 1 k.k.”. W tej sytuacji Wojskowy Sąd Okręgowy w P. uznał za konieczne wystąpienie do Izby Wojskowej Sądu Najwyższego o jednoznaczne i stanowcze rozstrzygnięcie wskazanego zagadnienia prawnego.

Naczelny Prokurator Wojskowy odnosząc się do pytania prawnego, wniósł o odmowę podjęcia uchwały, ponieważ - choć Wojskowy Sąd Okręgowy w P. starannie i rzetelnie przedstawił stanowiska zainteresowanych podmiotów oraz dokonał analizy przepisów proceduralnych dotyczących zażaleń, poszukując też rozstrzygnięcia problemu w kome-

tarzach, orzecznictwie i piśmiennictwie - to jednak nie dokonał własnej wykładni kwestionowanych przepisów, mimo że powinien był to uczynić przed podjęciem decyzji o wystąpieniu z pytaniem prawnym. Tym samym, zdaniem Naczelnego Prokuratora Wojskowego, Sąd nie spełnił warunków określonych w art. 441 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodzić się należy z wnioskiem zawartym w pisemnym stanowisku Zastępcy Prokuratora Generalnego Naczelnego Prokuratora Wojskowego, podtrzymanym w toku posiedzenia przed Sądem Najwyższym, o odmowę podjęcia uchwały. Powody takiego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego są jednak inne od zawartych w uzasadnieniu pisemnego stanowiska Naczelnego Prokuratora Wojskowego.

Jak zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, skuteczne wystąpienie z pytaniem prawnym w trybie art.441 k.p.k. uwarunkowane jest łącznym spełnieniem trzech przesłanek:

- a) w toku postępowania odwoławczego wyłoniło się „zagadnienie prawne” stanowiące istotny problem prawny, a więc taki, który dotyczy przepisu rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej lub przepisu o oczywistej wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych, przeciwstawnych interpretacji;*
- b) zagadnienie to musi wymagać „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli podjęcia takich działań, które uniemożliwią, poprzez dokonaną wykładnię, rozbieżną, a co za tym idzie niekorzystną dla funkcjonowania prawa w praktyce, interpretację przepisu w orzecznictwie;*
- c) pojawiło się ono „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego”, czyli powiązane jest z konkretną sprawą w taki sposób, że od rozstrzygnięcia danego zagadnienia zależy rozstrzygnięcie tej sprawy, Sąd Najwyższy dokonuje wykładni określonego przepisu tylko w związku z konkretną sprawą, w której usunięcie wątpliwości co do kwestii prawnych pozwoli na prawidłowe jej rozstrzygnięcie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2012 r., I KZP 20/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 4, T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym, Komentarz, Warszawa 2008, s. 953-955, ; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Warszawa 2007, t. I s. 714- 718; R.A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264- 299) .*

Lektura postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. zawierającego zagadnienie prawne jak i przytoczone w jego uzasadnieniu argumenty mające potwierdzać konieczność postąpienia tego Sądu w myśl art. 441 § 1 k.p.k., mogłyby, na pierwszy rzut oka, wskazywać na spełnienie przez Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wymienionych wyżej przesłanek. Oto bowiem, przed Wojskowym Sądem Okręgowym w P. toczy się postępowanie odwoławcze wywołane zażaleniem płk. Piotra R. na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa. W trakcie tego postępowania wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające, zdaniem tego Sądu, zasadniczej wykładni ustawy, a to art. 306 § 1 k.p.k., w powiązaniu z treścią innych, wskazanych w pytaniu, przepisów postępowania, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego pozwoli na jasne określenie czy w opisanej sytuacji faktycznej płk Piotr R. jest uprawniony do złożenia zażalenia. Jednak analiza akt sprawy wskazuje, że nie zostały spełnione niezbędne, w myśl art. 441 § 1 k.p.k., warunki do odroczenia przez sąd odwoławczy rozpoznania sprawy i przekazania zagadnienia prawnego do rozpoznania Sądowi Najwyższemu. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. dostrzegł, że „WSO w W. postanowieniem z dnia 22.09.2010 r.(...) uchylił zarządzenie Zastępcy WPO w P. (...) w zakresie odmowy przyjęcia zażalenia płk. Piotra R. na (...) postanowienie prokuratora WPO w P. (...) o umorzeniu śledztwa” i dalej, iż „Powyższa decyzja WSO w W. oznacza, że zostało przyjęte zażalenie płk. P. R. (...) na postanowienie prokuratora WPO w P.” (s.3 postanowienia WSO w P. z dnia 5 kwietnia 2012 r.). I to właśnie te, za-

istniałe wcześniej zdarzenia procesowe spowodowały, że kwestie podnoszone w pytaniu prawnym były poza zakresem orzekania sądu pytającego. Zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia środka odwoławczego jest zaskarżalne. Złożenie zatem na nie zażalenia uruchamia kontrolę sądu dotyczącą poprawności tej decyzji procesowej prokuratora. Skutkiem tej kontroli jest postanowienie sądu, który może utrzymać w mocy zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia środka odwoławczego, może je zmienić bądź uchylić. Uchylenie przez sąd takiego zarządzenia oznacza, że zażalenie należy przyjąć i rozpoznać. Na takie postanowienie sądu zażalenie już nie przysługuje (art. 426 § 1 k.p.k.). Jest ono niezaskarżalne. Dlatego po wydaniu przez sąd postanowienia przesyłającego dopuszczalność wniesienia zażalenia, kwestia ta, jako już rozpoznana, nie może być ponownie przedmiotem procedowania przez sąd rozpoznający prawidłowo wniesiony środek odwoławczy. Gdyby to w toku postępowania odwoławczego przed sądem rozpoznającym zażalenie na zarządzenie prokuratora o odmowie przyjęcia środka odwoławczego wyłoniło się zagadnienie prawne o treści wyartykułowanej w postanowieniu Wojskowego Sądu Okręgowego w P., to można by rozważyć kwestie podniesione w tym orzeczeniu. Wojskowy Sąd Okręgowy w W., orzekając w dniu 22 września 2010 r., nie miał, jak wynika z treści uzasadnienia postanowienia tego sądu, najmniejszych wątpliwości co do dopuszczalności zażalenia złożonego przez płk. Piotra R. na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, a Sąd Najwyższy nie ma żadnego tytułu, aby w toku postępowania wywołanego na podstawie art.441 § 1 k.p.k. prowadzić rozważania dotyczące prawomocnej, niezaskarżonej decyzji sądu. Kontestowanie niezaskarżalnego orzeczenia sądu przez ten sam sąd, ale w innym składzie, czy też sąd tego samego rzędu, któremu już po wcześniejszym i definitywnym rozstrzygnięciu kwestii związanych z dopuszczalnością wniesienia środka odwoławczego, przekazano sprawę do rozpoznania w trybie art.37 k.p.k., nie znajduje żadnego oparcia w obowiązujących przepisach postępowania karnego. Inaczej przedstawiałaby się sytuacja, gdyby zażalenie płk. Raczkowskiego na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa zostało przyjęte przez uprawniony podmiot i skierowane na posiedzenie sądu. Wówczas dla tego sądu otwarta byłaby kwestia dopuszczalności tego środka odwoławczego, a to na podstawie art.430 § 1 k.p.k. Tak jednak, jak już wyżej przedstawiono, w rozpoznawanej sprawie nie było.

W tej sytuacji faktycznej należy stwierdzić, że brak jest związku przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. zagadnienia prawnego, z rozpoznawaniem przez ten Sąd środkiem odwoławczym. Skoro tak, to wymienione na wstępie uzasadnienia, zawarte w art.441 § 1 k.p.k., wszystkie warunki niezbędne do skuteczności wystąpienia do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, które wyłoni się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego i wymaga zasadniczej wykładni ustawy, nie zostały spełnione.

Z tych wszystkich powodów należało odmówić podjęcia uchwały.”

1.4. Zagadnienia prawne

1.4.1. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Tarnowie, sygn. akt I KZP 10/12

Czy wykonywanie robót budowlanych w sytuacji, gdy decyzja o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwoleniu na budowę nie korzysta jeszcze z waloru ostateczności, wy-

czerpuje znamiona przestępstwa z art. 90 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku nr 243, poz. 1623)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.2. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. akt I KZP 11/12

Czy ingerencja sprawcy w proces zabezpieczający mienie ruchome przed dostaniem się do jego wnętrza, polegająca na uniemożliwieniu uruchomienia elektronicznej (lub innej) przeszkody chroniącej to mienie, a następnie zabór tego mienia (lub innej rzeczy znajdującej się wewnątrz) w celu przywłaszczenia wyczerpuje normatywne pojęcie kradzieży z włamaniem w rozumieniu art. 279 § 1 kk, czy też stanowi kradzież zwykłą w rozumieniu art. 278 § 1 kk (bądź z uwagi na wartość mienia wykroczenie z art. 119 § 1 kw), ewentualnie czy jest etapem niekaralnych czynności przygotowawczych do dokonania przestępstwa kradzieży z włamaniem?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.3. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, sygn. akt I KZP 12/12

Czy przestępstwo z art. 196 k.k. można popełnić jedynie działając w zamiarze bezpośrednim, czy także działając w zamiarze ewentualnym?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.4. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. akt I KZP 13/12

– czy w świetle treści Art. 77. § 8 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z dnia 12 września 2001 r., w brzmieniu obowiązującym po 28 marca 2012 r.) uprawnione jest delegowanie sędziego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego, do orzekania, w tym samym czasie, w więcej niż w jednym sądzie równoległym lub niższym na obszarze apelacji i czy w razie uznania nieprawidłowości takiej praktyki, skutkiem jest nieważność całej delegacji?

- czy w świetle treści Art. 77. § 8 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z dnia 12 września 2001)?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.5. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, sygn. akt I KZP 14/12

Czy osobie podejrzanej, o której mowa w art. 247 § 1 k.p.k. przysługuje zażalenie do sądu na zarządzenie prokuratora o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu w sytuacji, gdy do faktycznego zatrzymania osoby nie doszło, a co za tym idzie, czy sformułowanie przepisu art. 247 § 2 k.p.k.: «Do zatrzymania, o którym mowa w § 1, stosuje się odpo-

wiednio art. 246», odnosi się do uprawnienia wskazanej osoby do zaskarżenia decyzji procesowej prokuratora, która nie została zrealizowana w drodze faktycznego zatrzymania?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.6. Wniosek Prokuratora Generalnego o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie, sygn. akt I KZP 15/12

Czy zawarte w art. 575 § 1 k.p.k. określenie »wyrok łączny traci moc« oznacza, że z chwilą wydania nowego wyroku łącznego tracą moc wszystkie rozstrzygnięcia zawarte w poprzednim wyroku łącznym, czy też tracą moc tylko te jego rozstrzygnięcia o połączeniu kar tego samego rodzaju bądź o umorzeniu postępowania na podstawie art. 572 k.p.k., które zostały objęte nowym wyrokiem łącznym?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.7. Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Tarnowie, sygn. akt I KZP 16/12

Jaki organ (sąd czy urząd skarbowy) jest właściwy do orzekania, w trybie art. 206 § 3 k.k.w., w przedmiocie umorzenia należności Skarbu Państwa z tytułu przepadku korzyści majątkowej?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.1.1. Konieczność uwzględnienia przez sąd rozpoznający wniosek istnienia aktualnej więzi wnioskodawcy z Państwem Polskim przez spełnienie przesłanki zamieszkiwania wnioskodawcy obecnie w Polsce, jest zgodny z konstytucją. (P 8/11)

26 lipca 2012 r. Trybunał Konstytucyjny rozpoznał połączone pytania prawne Sądu Okręgowego w Szczecinie III Wydział Karny i Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny dotyczące przesłanek warunkujących przyznanie odszkodowania za poniesioną szkodę (uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego).

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zakresie, w jakim nakazuje sądowi rozpoznającemu wniosek ocenić istnienie aktualnej więzi wnioskodawcy z Państwem Polskim przez spełnienie przesłanki zamieszkiwania wnioskodawcy obecnie w Polsce, jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 2 konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 2 i art. 52 ust. 2 konstytucji.

Rozpatrywane przez Trybunał zagadnienie nie odnosi się do osób represjonowanych ze względu na działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego będących obywatelami polskimi, mieszkających obecnie w kraju.

Przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawne dotyczyły jednej z przesłanek warunkujących dochodzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikających z represji dokonywanych przez organy ZSRR względem osób działających na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w latach II Wojny Światowej oraz w okresie po jej zakończeniu. Wypłatę świadczenia ustawodawca uzależnił od tego, czy osoba represjonowana mieszka obecnie w Polsce.

Trybunał Konstytucyjny wyraził głęboki szacunek wobec osób, które narażały swoje życie w walce o niepodległość i suwerenność Państwa Polskiego. Szczególne uznanie dla tych osób jest w pełni zrozumiałe, a przy tym społecznie i konstytucyjnie w pełni akceptowalne. Znajduje swój wyraz choćby w treści wstępu do konstytucji, gdzie mowa jest o wdzięczności "naszym przodkom [...] za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami". Takie podejście ustrojodawcy nie oznacza wszakże nakazu tworzenia przez ustawodawcę rozwiązań prawnych przewidujących przysporzenia finansowe dla osób podejmujących w przeszłości działania o charakterze niepodległościowym.

Świadczenie przewidziane w art. 8 ust. 2a ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej: ustawa lutowa) ma charakter szczególny. Wiąże się bowiem z wypłatą świadczeń w kontekście działań podejmowanych przez organy obcego państwa - ZSRR, przy czym nie stanowi przejęcia odpowiedzialności za te działania. Wykracza przez to poza konstytucyjnie determinowany standard odpowiedzialności odszkodowawczej Państwa Polskiego za działania jego organów. Ewentualny brak przyznania odszkodowań za takie represje nie mógłby być zatem traktowany jako niekonstytucyjny.

Odszkodowanie przysługujące osobom represjonowanym przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe jest świadczeniem bezterminowym, ma charakter jednorazowy, nie jest powiązane z wymogiem posiadania obywatelstwa polskiego i nie jest uzależnione od sytuacji finansowej wnioskodawcy. Nie może być zatem traktowane jako forma zabezpieczenia społecznego przysługującego osobom prowadzącym w przeszłości działalność niepodległościową.

Trybunał Konstytucyjny uznał za dopuszczalne uzależnianie możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy lutowej od wykazania przez wnioskodawcę więzi z aktualnym społeczeństwem polskim. Posłużenie się przez ustawodawcę przesłanką "mieszkania obecnie bądź w chwili śmierci w Polsce" nie ma charakteru arbitralnego. Dotyczy świadczenia o charakterze ex gratia, które zostało wykreowane przez ustawodawcę w ramach przysługującej mu swobody. Ustawodawca nie miał przy tym konstytucyjnego obowiązku takiego ukształtowania świadczeń przewidzianych w art. 8 ust. 2a ustawy lutowej, aby przysługiwały one wszystkim podejmującym w przeszłości działania o charakterze niepodległościowym. Miał tu większy zakres swobody, niż w przypadku pozostałych dwóch kategorii podmiotów, które mogą ubiegać się o świadczenia przewidziane w ustawie lutowej, a więc osób, wobec których stwierdzono nieważność orzeczenia wydanego przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe oraz tych, wobec których wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego na podstawie przepisów uznanych już przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z rozwiązaniami konstytucyjnymi.

Trybunał Konstytucyjny nie dopatrywał się niekonstytucyjności kwestionowanej przesłanki z punktu widzenia zasady równości (art. 32 ust. 1 konstytucji). Zdaniem Trybunału zastosowana przesłanka ma charakter racjonalny. Wymóg legitymowania się aktualnym związkiem ze społeczeństwem polskim jest uzasadniony zarówno szczególnym charakterem świadczenia przewidzianego przez ustawodawcę, jak również przez sposób finansowania tego świadczenia przez aktualnego podatnika. Bardzo istotny jest przy tym sam sposób wyrażenia kwestionowanej przesłanki w art. 8 ust. 2a ustawy lutowej. Należy podkreślić, że ustawodawca - posługując się określeniem - "zamieszkuje [...] w Polsce" pozostawił sądom pewną swobodę oceny tego, czy wnioskodawca faktycznie legitymuje się aktualnymi związkami z Polską, możliwymi do zidentyfikowania przy użyciu kwestionowanej przesłanki. Świadczy o tym m.in. brak wykorzystania w art. 8 ust. 2a ustawy lutowej cywilnoprawnego terminu "miejsce zamieszkania" (art. 25 kodeksu cywilnego), na co zwracał uwagę Sąd Apelacyjny sądowi zadającemu pytanie prawne. W rezultacie ograniczenie podmiotowe wynikające z art. 8 ust. 2a ustawy lutowej, związane z przesłanką "zamieszkiwania w Polsce", nie ma charakteru nadmiernego. Umożliwia natomiast sądom badającym stosowne wnioski stwierdzenie, czy w okolicznościach badanej sprawy wnioskodawca wykazał istnienie określonych więzów z Polską warunkujące ubieganie się o odszkodowanie. Kwestionowana przez pytające sądy przesłanka jest racjonalnie powiązana z podstawowym celem ustawodawcy, a więc ograniczeniem grupy potencjalnych uprawnionych do odszkodowań z tytułu represji dokonywanych przez organy ZSRR. Kryterium zamieszkiwania wyrażone w art. 8 ust. 2a ustawy lutowej służy racjonalnemu dookreśleniu grupy podmiotów uprawnionych do odszkodowań stając się przez to jednym z elementów kształtujących zakres takich świadczeń.

Trybunał uznał natomiast art. 52 ust. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji za nieadekwatne wzorce do rozpatrzenia sprawy, w świetle przejętego w rozstrzygnięciu znaczenia przesłanki określonej w art. 8 ust. 2a ustawy lutowej.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.1. Prawo przewozowe; penalizacja zachowania podróżnego, który w czasie kontroli biletów nie pozostał w miejscu przeprowadzenia kontroli do czasu przybycia Policji lub innych organów porządkowych (K 16/12)

Prokurator Generalny wniósł o zbadanie zgodności przepisu art. 87b ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku - Prawo przewozowe w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 grudnia 2010 roku o publicznym transporcie zbiorowym przez to, że:

- odnosi się do każdego kontrolowanego podróżnego, a nie tylko podróżnego, który w czasie kontroli dokumentów przewozu osób lub bagażu, mimo braku odpowiedniego dokumentu przewozu, odmawia zapłacenia należności i okazania dokumentu, umożliwiającego stwierdzenie jego tożsamości,

- nakazuje, pod groźbą kary, podróżnemu pozostanie w miejscu przeprowadzania kontroli albo w innym miejscu wskazanym przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego albo osobę przez niego upoważnioną do czasu przybycia funkcjonariusza Policji lub innych organów porządkowych, niezależnie od tego, czy podróżny swoim działaniem zmierza bezpośrednio do uniemożliwienia zatrzymania go przez funkcjonariusza Policji lub innych uprawnionych służb porządkowych,

z art. 31 ust. 3 w związku z art. 41 ust. 1 Konstytucji RP

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.2. Kontrola operacyjna (K 15/12 – połączona z K 28/12)

Prokurator Generalny wniósł o zbadanie zgodności:

- 1) art. 19 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji,
- 2) art. 9e ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 12 października 1990 roku o Straży Granicznej,
- 3) art. 36c ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 2011 r. Nr 41, poz. 214 ze zmianami),
- 4) art. 31 ust. 1 pkt 17 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych,
- 5) art. 31 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu: "a także innych ustawach i umowach międzynarodowych",
- 6) art. 31 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. g ustawy, o której mowa w pkt 5, w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu: "oraz innych [przestępstw] niż wymienione w lit. a - f, godzących w bezpieczeństwo potencjału obronnego państwa, SZ RP oraz jednostek organizacyjnych MON, a także państw, które zapewniają wzajemność",

7) art. 31 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 9 ustawy, o której mowa w pkt 5

- z art. 2, art. 47, art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku;

o zbadanie zgodności:

1) art. 20c ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji w związku z art. 212 § 1 i § 2, art. 216 § 1 i § 2, art. 217 § 1, art. 221, art. 278 § 1 - 3 i § 5, art. 284 § 1 - 3, art. 288 § 1 i § 2 oraz art. 290 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny, z art. 45, art. 46 ust. 1, art. 49 i art. 49a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe, z art. 34 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, art. 33 ustawy z dnia 25 lutego 2011 roku o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, art. 77 pkt 2, 2a i 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i w związku z art. 52 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku - Prawo łowieckie - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku;

2) art. 10b ust. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 roku o Straży Granicznej w związku z art. 212 § 1 i § 2, art. 216 § 1 i § 2, art. 217 § 1, art. 221, art. 278 § 1 - 3 i § 5, art. 284 § 1 - 3, art. 288 § 1 i § 2 oraz art. 290 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny, z art. 45, art. 46 ust. 1, art. 49 i art. 49a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe, z art. 34 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, art. 33 ustawy z dnia 25 lutego 2011 roku o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, art. 77 pkt 2, 2a i 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i w związku z art. 52 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku - Prawo łowieckie - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

3) art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych w związku z art. 212 § 1 i § 2, art. 216 § 1 i § 2, art. 217 § 1, art. 221, art. 278 § 1 - 3 i § 5, art. 284 § 1 - 3, art. 288 § 1 i § 2 oraz art. 290 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny, z art. 60 § 2 i § 3, art. 61 § 1, art. 62 § 1, § 3 i § 4, art. 80 § 1 i § 2, art. 93 § 2 i § 3, art. 95 § 1, art. 108 § 2 oraz art. 109 ustawy z dnia 10 września 1999 roku - Kodeks karny skarbowy, z art. 45, art. 46 ust. 1, art. 49 i art. 49a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku - Prawo prasowe, z art. 34 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o wyrobach budowlanych, art. 33 ustawy z dnia 25 lutego 2011 roku o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, art. 77 pkt 2, 2a i 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt i w związku z art. 52 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1995 roku - Prawo łowieckie - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

4) art. 36b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 roku o kontroli skarbowej w związku z art. 60 § 2 i § 3, art. 61 § 1, art. 62 § 1, § 3 i § 4, art. 80 § 1 i § 2, art. 93 § 2 i § 3, art. 95 § 1, art. 108 § 2 oraz art. 109 ustawy z dnia 10 września 1999 roku - Kodeks karny skarbowy - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

5) art. 36b ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 września 1991 roku o kontroli skarbowej, w związku z art. 85 § 4, art. 86 § 4, art. 87 § 4, art. 88 § 3, art. 89 § 3, art. 90 § 3, art. 91 § 4, art. 92 § 3, art. 94 § 3, art. 95 § 2 i art. 96 § 1 ustawy z dnia 10 września 1999 roku - Kodeks karny skarbowy oraz w związku z art. 100 ust. 1 i art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 19 marca 2004 roku - Prawo celne - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 28 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 24 maja 2002 roku o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu - w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu "i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa" - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 28 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b oraz c, jak również pkt 5 ustawy, o której mowa w pkt 6 - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

art. 32 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 roku o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz. U. Nr 104, poz. 709 ze zmianami) - w zakresie, w jakim odnosi się do zwrotu: "a także innych ustawach i umowach międzynarodowych" - z art. 2, art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji, o której mowa w pkt 1;

ust. 2 i ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 lipca 2010 roku w sprawie stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz użycia broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej z art. 22 ustawy, o której mowa w pkt 1, jak również z art. 92 ust. 1 oraz z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.4. Tryb uchwalania nowelizacji Prawa o ustroju sądów powszechnych (K 8/12)

Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o zbadanie zgodności:

1) ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw została uchwalona przy niedochowaniu trybu wymaganego przepisami prawa dla przyjęcia takiego aktu w zakresie dotyczącym:

a) przeprowadzenia pierwszego czytania ustawy na posiedzeniu komisji sejmowej zamiast na posiedzeniu plenarnym Sejmu, przez co doszło do naruszenia art. 37 ust. 2 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, a w konsekwencji art. 2 w związku z art. 7 i art. 119 ust. 1 Konstytucji RP,

b) braku formalnego zaopiniowania przez Krajową Radę Sądownictwa projektu ustawy w postaci, którą Rada Ministrów przedłożyła Sejmowi, przez co doszło do naruszenia art. 2 w związku z art. 7 i art. 186 ust. 1 Konstytucji oraz art. 2 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa,

2) art. 1 pkt. 4 i 5 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w zakresie dotyczącym nadania nowego brzmienia art. 9 i dodania art. 9a w ustawie z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych i rozszerzenia kompetencji nadzorczego organu władzy wykonawczej – Ministra Sprawiedliwości, przy jednoczesnym pozbawieniu uprawnień prezesów sądów w zakresie nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów, o której mowa w nowym art. 8 pkt 1 tej ustawy

- z art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP,

3) art. 1 pkt 13 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w zakresie dotyczącym nadania nowego brzmienia art. 20 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych

- z art. 176 ust. 2 w związku z art. 180 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji RP, a także z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2,

4) art. 1 pkt 14 lit. d) ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w zakresie dotyczącym nadania nowego brzmienia § 3 w art. 21 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w wyniku którego ograniczono uprawnienia prezesa sądu do kierowania podległym mu dyrektorem sądu, w szczególności pozbawiając go możliwości wydawania dyrektorowi sądu poleceń, dotyczących jego kompetencji określonych w nowym art. 31 a § 1 pkt. 1 – 3 i 5 tej ustawy – z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP,

5) art. 1 pkt 15 lit. a) ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w zakresie dotyczącym nadania nowego brzmienia § 1 w art. 22 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w wyniku którego pozbawiono prezesa sądu kompetencji w zakresie działalności administracyjnej sądu, określonej w nowym art. 8 pkt 1 tej ustawy, powierzając je dyrektorowi sądu nadzorowanemu w tej dziedzinie przez organ władzy wykonawczej Ministra Sprawiedliwości – z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP,

6) art. 1 pkt 21 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w zakresie dotyczącym dodania nowego art. 31a § 1 pkt. 1, 3 i 4 w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w wyniku którego wyposażono dyrektora sądu, nadzorowanego przez organ władzy wykonawczej Ministra Sprawiedliwości, w kompetencje do kiero-

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

2.2.10. Zaskarżenie postanowienia w sprawie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy (SK 33/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną przez ustawę z dnia 20 stycznia 2011 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

2.2.11. Prawo własności (SK 19/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 126 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego z art. 64 Konstytucji RP w zakresie, w jakim przepis ten z wynagrodzenia za pracę, wpłat na rzecz skazanego lub z innych źródeł nakazuje gromadzić fundusz, przekazywany skazanemu w chwili zwolnienia z zakładu karnego;.

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

2.2.12. Zasady ustanawiania kuratora celem wykonywania praw małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem (SK 5/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 51 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w związku z art. 98 § 2 pkt 2 w związku z art. 98 § 3 w związku z art. 99 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1; art. 47 w związku z art. 51 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3; art. 48 ust. 2; art. 72 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

2.2.13. Brak określenia maksymalnego okresu trwania tymczasowego aresztowania w postępowaniu karnym (art. 263 § 7 k.p.k.) (SK 3/12)

W skardze konstytucyjnej wniesiono o zbadanie zgodności o zbadanie zgodności art. 263 § 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z art. 2, art. 40 w związku z art. 41 ust. 4 oraz art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

2.2.14. Prawo do obrony; możliwość zastrzeżenia obecności zatrzymującego podczas bezpośredniej rozmowy zatrzymanego z adwokatem (art. 245 § 1 k.p.k.) (K 37/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności art. 245 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w części zawierającej słowa „zatrzymujący może zastrzec, że będzie przy niej obecny” z art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

2.2.15. Prawo do obrony; odmowa wyznaczenia obrońcy z urzędu; brak możliwości bezpośredniego zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu (art. 81 § 1, art. 78 § 2 k.p.k.) (K 30/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności:

1. Artykułu 81 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu w przedmiocie odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu przez stronę, która złożyła wniosek w trybie art. 78 § 1 Kodeksu postępowania karnego – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

2. Artykułu 78 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie cofnięcia wyznaczenia obrońcy z urzędu – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.16. Zasady porozumiewania się tymczasowo aresztowanego z obrońcą (art. 73 § 2 i 3 k.p.k.) (K 25/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł zgodności o zbadanie zgodności art. 73 § 2 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.17. Określenie katalogu zbieranych danych o jednostce za pomocą środków technicznych w działaniach operacyjnych; zasady niszczenia pozyskanych danych (K 23/11 – połączona z K 34/11 i K 21/12)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności:

1. art. 19 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji;
 2. art. 9e ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej;
 3. art. 36c ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej;
 4. art. 31 ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych;
 5. art. 27 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu;
 6. art. 17 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym;
 7. art. 31 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego
- z art. 2 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;

o zbadanie zgodności:

- 1) art. 20c ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, art. 10b ust. 1 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, art. 36b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porząd-

kowych, art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego z art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,

2) art. 36b ust. 5 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, art. 28 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, art. 18 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, art. 32 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego w zakresie w jakim, przepisy te zezwalając na pozyskiwanie danych, o których mowa w art. 180c i art. 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne nie przewidują zniszczenia tych spośród pozyskanych danych, które nie zawierają informacji mających znaczenie dla prowadzonego postępowania z art. 51 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

o zbadanie zgodności:

1) art. 75d ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o Służbie Celnej z art. 47 i art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;

2) art. 75d ust. 5 ustawy wymienionej w pkt 1 z art. 51 ust. 4 Konstytucji RP;

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.18. Prawo do korzystania z pomocy obrońcy na etapie czynności wyjaśniających; postępowanie w sprawach o wykroczenia (art. 4 k.p.s.w.) (K 19/11 – połączona z P 22/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności art. 4 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia – w zakresie, w jakim przepis ten pomija prawo do korzystania z obrońcy na etapie prowadzenia czynności wyjaśniających przez osoby, co do których istnieją uzasadnione podstawy do sporządzenia przeciwko nim wniosku o ukaranie – z art. 2 i art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i podstawowych Wolności.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.19. Granice odpowiedzialności karnej; prawo budowlane (art. 90 Prawa budowlanego) (P 27/11; połączona z P 1/12 i P 2/12)

Sąd Rejonowy w Janowie Lubelskim wystąpił z pytaniem: czy art. 90 ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane jest zgodny z art. 2 i z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP?

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.20. Dopuszczalność prowadzenia postępowania o przestępstwo wypełniające także znamiona wykroczenia, po tym, gdy postępowanie o wykroczenie zostało prawomocnie zakończone (P 25/11; połączona z P 34/11)

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wystąpił z pytaniem: czy art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie w jakim pomija to, że nie wszczyna się postępowania karnego, a wszczęte umarza, gdy postępowanie o wykroczenie co do tego samego czynu tej samej osoby, zostało wcześniej prawomocnie zakończone, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1

Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 14 ust. 7 Międzynarodowego paktu Praw Obywatelskich i Politycznych?

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.21. Odpowiedzialność karna i wykroczeniowa za ten sam czyn (art. 10 § 1 k.w.) (P 23/11)

Sąd Rejonowy w Grójcu wystąpił z pytaniem: czy art. 10 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń w zakresie, w jakim dopuszcza stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, odpowiedzialność za przestępstwo i wykroczenie, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.?

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.22. Obrót instrumentami finansowymi (P 11/11)

Sąd Rejonowy w Kielcach wystąpił z pytaniem: czy art. 183 ust. 1 i art. 39 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi jest zgodny z art. 42 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP?

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.23. Obowiązek oskarżonego poddania się badaniom; zastosowanie środków przymusu, asysta przy badaniu (U 2/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności

1) § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie poddawania badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej z art. 74 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, art. 41 ust. 1, art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP,

2) § 5 ust. 2, § 10 ust. 1 rozporządzenia wymienionego w pkt 1 w części zawierającej słowa "mimo zastosowania przymusu bezpośredniego," z art. 74 § 4 k. p. k., art. 41 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.25. Działanie na szkodę spółki, *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege* (art. 585 § 1 k.s.h.) (SK 19/11)

W skardze kasacyjnej wniesiono o zbadanie zgodności art. 585 § 1 k.s.h. z art. 42 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

[Dokumenty w sprawie dostępne na stronie internetowej Trybunału](#)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

3. Zmiany w prawie

(opr. dr Anna Błachnio-Parzych, członek Biura Studiów i Analiz SN)

Zmiany wchodzące w życie w lipcu i sierpniu 2012 r.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

5. Informacja międzynarodowa

5.1. Rada Europy

5.1.1. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

5.1.1.1. Przepadek kolekcji broni w postępowaniu karnym jako środek naruszający prawo do własności

(opr. dr Hanna Kuczyńska, asystent sędziego, Izba Karna SN)

przepisy: art. 1 ust. 1 Protokołu nr 1 do EKPCz

hasła: Prawo własności

Wyrok z 24 lipca 2012 r. w sprawie Nowakowski przeciwko Polsce (nr skargi 55167/11)

Teza:

Pozbawienie własności w drodze przepadku orzeczanego w ramach postępowania karnego, by mogło znaleźć się w granicach wyjątku ustanowionego w art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji, musi być przewidziane prawem i spełniać uzasadniony cel. Musi również istnieć proporcjonalność między zastosowanym środkiem a celem, który ma spełniać oraz między wymaganiami interesu publicznego a interesami jednostki.

Orzeczenie w postępowaniu karnym przepadku posiadanej przez kombatanta kolekcji broni o znaczącej wartości finansowej, gdy równocześnie uznano, że społeczna szkodliwość tego czynu jest znikoma oraz że brak było karalnego zamiaru, a także, że oskarżony ma nieposzlakowaną opinię i posiadanie broni w żaden sposób nie zagraża interesowi publicznemu, narusza art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji.

Z uzasadnienia:

Skarżący jest kombatantem polskiego Ruchu Oporu, działającego podczas II Wojny Światowej i również zawodowym oficerem Wojska Polskiego. Przez ostatnie 50 lat kolekcjonował on zabytkową broń palną i uzbrojenie z okresu II Wojny Światowej i wcześniejszego.

W dniach 7 i 8 lipca 2008 r. Policja dokonała przeszukania mieszkania skarżącego i domku letniskowego. Skonfiskowała całą kolekcję broni, liczącą 199 eksponatów.

Dnia 16 lipca 2008 r. dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego wydał oświadczenie dla celów postępowania karnego, które natychmiast po konfiskacie zostało wszczęte przeciwko skarżącemu. Oświadczył, że skarżący współpracuje z Muzeum jako specjalista od zabytkowego uzbrojenia i że wielokrotnie używał swoich eksponatów na potrzeby

wystaw organizowanych przez Muzeum. Podkreślił, że praca skarżącego jest wysoce ceniona przez Muzeum. Również dyrektor Biura do spraw Kombatantów wysłał list do sądu, stwierdzając, że opinia skarżącego zawsze była nieposzlakowana. Był on wielokrotnie odznaczany w związku z uczestnictwem w polskim ruchu oporu. Kolekcjonując broń historyczną, mundury i wyposażenie wojskowe przyczyniał się on do rozwoju i kultywowania wiedzy o historii Polski. Samodzielnie finansował on swoją kolekcję, co często łączyło się ze znaczącym obciążeniem. Fakt wszczęcia postępowania karnego przeciwko skarżącemu spotkał się z ogólnym niedowierzaniem. Osoby zajmujące się kolekcjonerstwem i historią Polski uważały, że kolekcja skarżącego nie mogła stanowić żadnego zagrożenia dla porządku publicznego. Wręcz przeciwnie, odgrywała szczególną rolę w procesie zachowywania wiedzy o historii i przekazywania jej młodemu pokoleniu.

Dnia 8 lipca i 29 sierpnia 2008 r. prokurator powołał biegłego w celu zbadania, czy skonfiskowane eksponaty stanowią broń palną w rozumieniu ustawy o broni i amunicji.

Dnia 16 lipca 2010 r. prokurator postanowił o zwrocie 24 eksponatów skarżącemu, opierając się na opinii biegłego, który stwierdził, iż nie stanowią one broni w rozumieniu ustawy, a jedynie elementy broni, na których posiadanie nie było konieczne pozwolenie. W odniesieniu do faktu posiadania pozostałych eksponatów prokurator sporządził akt oskarżenia. 18 listopada Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie umorzył postępowanie karne w sprawie o nielegalne posiadanie broni, tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k., z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu. W uzasadnieniu decyzji odniósł się do znaczenia zbudowanej kolekcji i do współpracy skarżącego z Muzeum Powstania Warszawskiego oraz do jego zasług dla Państwa Polskiego. Podkreślił również, że kolekcja była w należyty sposób zabezpieczona przed dostępem osób trzecich. Sąd zauważył również, że brak było po stronie skarżącego karalnego zamiaru użycia broni na czyjkolwiek szkodę. Jednak musiał on zdawać sobie sprawę, że posiadanie broni jest nielegalne. Pomimo tej świadomości nie zastosował się on do możliwości zalegalizowania swojej kolekcji na podstawie ustawy z 3 czerwca 2005 r. o wyłączeniu bezprawności posiadania bez wymaganego pozwolenia lub rejestracji broni lub amunicji przez osoby walczące o suwerenność i niepodległość Polski, na mocy której można było broń palną zalegalizować jako broń kolekcjonerską lub pamiątkową. Co więcej, zdaniem biegłego, „ze znacznej większości egzemplarzy broni nie było możliwe oddanie strzału, niemniej jednak z części egzemplarzy broni możliwym było oddanie strzału, jak również możliwym było przywrócenie cech użytkowych broni”. Na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. sąd umorzył postępowanie karne wobec skarżącego, dochodząc do wniosku, że społeczna szkodliwość posiadania przez niego broni jest znikoma. Jednocześnie jednak zastosował art. 100 k.k. w zw. z art. 39 pkt 4 k.k. i orzekł o przepadku 171 sztuk eksponatów – i to zarówno stanowiących broń, jak i pozostałych. Uzasadnił to w ten sposób, że podzielenie kolekcji i oddanie skarżącemu eksponatów niestanowiących broni w rozumieniu ustawy znacząco zmniejszyłoby jej wartość kolekcjonerską. Tymczasem kolekcja ta, mająca znaczną wartość historyczną, powinna być w całości przekazana instytucji mającej możliwość odpowiedniego przechowywania jej i wystawiania.

W wyniku wniesionych apelacji sąd odwoławczy utrzymał w mocy decyzję sądu I instancji. Podkreślił również, że „organy państwa winny zdawać sobie sprawę z (...) wartości historycznej zabezpieczonych przedmiotów” i nie dopuścić do zniszczenia lub podzielenia tej kolekcji.

Dnia 16 marca 2011 r. Muzeum Powstania Warszawskiego powiadomiło sąd, że jest zainteresowane przejęciem części eksponatów. Pozostałe zostały przekazane do dyspozycji Urzędowi Ochrony Zabytków w Warszawie oraz Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków. Ostatecznie trafiły one również w ręce Muzeum.

Postępowanie przed Trybunałem

Rozpatrując niniejszą skargę Trybunał podkreślił, że art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji konstytuuje trzy zasady. Po pierwsze, wprowadza ogólne prawo do poszanowania mienia. Po drugie, wprowadza wyjątki, na mocy których można pozbawić własności: w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Po trzecie, państwo ma prawo do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych. Te wyjątki muszą jednak być stosowane zawsze przy uwzględnieniu podstawowej zasady (por. m.in. wyrok w sprawie *Barbara Wiśniewska v. Polska*, nr skargi 9072/02, § 93, z 29 listopada 2011).

Nie ulega wątpliwości, że przepadek oznacza naruszenie prawa własności skarżącego. Rolą Trybunału było ustalenie, czy środek ten spełniał warunki mogące prowadzić do zastosowania wyjątku od ochrony własności.

W orzecznictwie Trybunału zwykle przyjmuje się, że przepadek orzekany w ramach postępowania karnego znajduje się w granicach środka koniecznego do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym. Jednak w niniejszej sprawie sąd umorzył postępowanie stwierdzając, że społeczna szkodliwość czynu była znikoma. Podkreślił również szczególne zasługi skarżącego, brak zamiaru karalnego i znaczenie zebranej przez niego kolekcji dla historii Polski. Okoliczności niniejszej sprawy były więc zasadniczo odmienne od spraw, w których przepadek orzeka się w kontekście sprawy karnej dotyczącej np. przestępczości zorganizowanej, gdzie broń zwykle jest w nielegalny sposób uzyskana i wykorzystywana do działalności przestępczej. Co więcej, orzeczenie o przepadku dotyczyło całej kolekcji broni, a nie tylko egzemplarzy posiadanych wbrew ustawie. W takich okolicznościach Trybunał uznał, że przepadek kolekcji broni stanowił pozbawienie własności.

Pozbawienie własności, by mogło znaleźć się w graniach wyjątku ustanowionego w art. 1 protokołu musi być przewidziane prawem i musi spełniać uzasadniony cel. Musi również istnieć proporcjonalność między zastosowanym środkiem a celem, który ma spełniać. Trybunał musiał więc zdecydować, czy została zachowana równowaga między wymaganiami interesu publicznego a interesami jednostki.

W niniejszej sprawie, przepadek został orzeczone na podstawie ustawy, gdyż umożliwia zastosowanie tego środka art. 100 k.k. w zw. z art. 39 pkt 4 k.k.

Dodatkowo jednak Trybunał zbadał, czy została zachowana równowaga między wymaganiami interesu publicznego a interesami jednostki. W zakresie tego problemu, Trybunał w podobnych sprawach zwykle badał liczne aspekty sprawy, w tym zachowanie posiadacza broni. I tym razem musiał więc ocenić, czy polskie sądy miały na względzie stopień zawinienia skarżącego (por. np. sprawa *Silickienė v. Litwa*, nr skargi 20496/02, § 66, z 10 kwietnia 2012).

Trybunał zauważył, że art. 100 k.k. nie zobowiązywał sądów do obligatoryjnego zastosowania przepadku kolekcji. Ten przepis jest bowiem fakultatywny. Dlatego też należało zbadać, czy uznaniowa decyzja podjęta przez sądy była sprawiedliwa i nie naruszała równowagi między interesem publicznym a interesem jednostki.

Trybunał odniósł się tutaj do pozytywnej opinii, którą przedstawił sąd I instancji, podkreślając zasługi skarżącego dla Państwa Polskiego i jego nieskazitelny charakter. Wskazał również na brak zagrożenia dla porządku publicznego wynikającego z posiadania tej kolekcji broni. Nie podważano również faktu, że broń była kolekcjonowana wyłącznie w celach amatorskich i nie miała być nigdy wykorzystana w innym celu. Pomimo przyjęcia takich ustaleń, sądy nadal postanowiły orzec o przepadku. Wspomniane powyżej zacho-

wanie skarżącego nie miało więc żadnego wpływu na tę decyzję. Trybunał uznał dlatego, że orzekając o pozbawieniu skarżącego własności sądy nie wzięły pod uwagę warunków i właściwości skarżącego. Sądy miały również świadomość, że nie wszystkie eksponaty stanowiły broń w rozumieniu ustawy i wymagały uzyskania pozwolenia na ich posiadanie. Zaniechały jednak uczynienia rozróżnienia między nimi i orzekły przepadek całości kolekcji, w celu zachowania jej w stanie nienaruszonym, z racji jej wyjątkowej wartości historycznej.

Co więcej, Trybunał nie mógł nie zauważyć faktu, że skarżący rozpoczął swoją kolekcję ponad 50 lat temu. Przez cały ten okres organy państwowe nie przejawiały żadnego zainteresowania posiadaną przez niego bronią. Nigdy również nie miał miejsca żaden wypadek z użyciem tej broni, czy nieprawidłowe jej przechowywanie.

W opinii Trybunału, nie ulegało dla sądów wątpliwości, że kolekcja miała również znaczącą wartość finansową. Nie poddały jednak rozwadze tego faktu, że jej przepadek może mieć wymierną wartość pieniężną dla skarżącego. Nie rozważyły również alternatywnych dla przypadku możliwości legalizacji broni, jak np. jej rejestracji.

Trybunał uznał, że krajowe sądy pozbawiły skarżącego własności i utracił kolekcję o znaczącej wartości historycznej i pieniężnej, gdy tymczasem publiczne muzeum uzyskało wszystkie eksponaty w stanie nienaruszonym za darmo.

W takiej sytuacji Trybunał jednomyślnie uznał, że pozbawienie własności naruszało art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

6. Przegląd książek i czasopism

(opr. dr Anna Błachnio-Parzych, członek Biura Studiów i Analiz SN)

6.1. Przegląd książek

- Kara śmierci. Problem etycznej dopuszczalności sankcji głównej za morderstwo, T. Tabaszewski, C.H. Beck 2012;
- Kodeks karny - część szczególna. Pytania. Kazusy. Tablice, M. Gałązka, R.G. Hałas, S. Hypś, D. Szeleszczuk, K. Wiak, Wolters Kluwer 2012;
- Kodeks karny skarbowy. Komentarz, P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Wolters Kluwer 2012;
- Kodeks karny. Komentarz, pod red. M. Filara, LexisNexis 2012;
- Obrona w sprawach o przestępstwa gospodarcze i karnoskarbowe, C. Kulesza, Difin 2012;
- Prawo karne procesowe. Kazusy z rozwiązaniami, M. Kocyl – Wolska, C.H. Beck 2012;
- Prawo karne wykonawcze. Podręcznik, J. Hołda, Z. Hołda, B. Żórawska, Wolters Kluwer 2012;
- Przestępstwo zgwałcenia, M. Mozgawa, Wolters Kluwer 2012;
- Zasada wzajemnego uznawania w sprawach karnych, Z. Barwina; Wolters Kluwer 2012;

6.2. Przegląd czasopism

Europejski Przegląd Sądowy 2012 nr 7

- B. Nita-Światłowska, Podstawy stosowania tymczasowego w związku z ENA;
- M. Pogorzelska, Odpowiedzialność Państwa za prawdopodobne przyszłe naruszenie prawa do rzetelnego procesu w przypadku deportacji – glosa do wyroku ETPCz z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie Othman (Abu Qatada) przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (skarga nr 8139/09);

Iustitia 2012 nr 2 (8)

- Ludwiczek, Wszczęcie postępowania przeciwko osobie jako moment przerwania biegu terminu przedawnienia karalności;

Orzecznictwo Sądów Polskich 2012 nr 6

- E. Pływaczewski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2011 r., II KK 84/11;

- T. Bergel, Glosa do postanowienia Sądu najwyższego z dnia 27 kwietnia 2011 r., II KK 316/10;

Państwo i Prawo 2012 z. 6

- Jezusek, Zastosowanie reguły *in dubio pro reo* przy rozstrzygnięciu zagadnień prawnych;

Państwo i Prawo 2012 z. 7

- W. Jasiński, Przedsiębiorca jako pokrzywdzony w procesie karnym

Paragraf na drodze 2012 z. 8

- P. Nycz, Zasięg prawa do obrony w kontekście odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 kw;
- Skowron, O kolizjach – nie tylko na drodze (część 1);
- Zborowska, Właściwość polskich organów do orzekania o zatrzymaniu prawa jazdy wydanego przez państwo członkowskie Unii Europejskiej;
- L.K. Paprzycki, Procesowe wykorzystanie „prywatnej opinii” eksperta;

Prokuratura i Prawo 2012 nr 7-8

- L. Wilk, Zasada priorytetu egzekucji nad represją w prawie karnym skarbowym;
- K. Eichstaedt, Idealny zbieg przestępstw z art. 286 § 1 kk i art. 76 § 1 kks;
- P. Lewczyk, Usiłowanie przestępstwa karnego skarbowego;
- J. Duży, Wina sprawców oszukańczych uszczupień podatkowych a kwalifikacja prawna;
- B. Filek, Wizerunek nagiej osoby jako znamię przestępstwa z art. 191a § 1 kk;
- D. Morgała, Definicja i zakres pojęcia „chuligaństwo stadionowe”;
- D. Siej, Warunki efektywności Systemu digitalizacji dokumentów „Sydig”;
- M. Tomkiewicz, Udział przedstawiciela społecznego w procesie karnym;
- M. J. Urbaniak, Zakres obowiązywania zakazu dowodowego przewidzianego w art. 199 kpk;
- Szumska, Funkcja prewencyjna tymczasowego aresztowania;
- Resztak, Zjawisko terroryzmu;
- J. Markiewicz-Stanny, międzynarodowe zobowiązania Polski w zakresie zakazu niewolnictwa, poddaństwa i handlu istotami ludzkimi;
- P. Starzyński, Projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 maja 2011 r. o ustanowieniu minimalnych standardów praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw;
- K. Banasik, Rozrachunek z nazizmem i zwalczanie neonazizmu w Austrii;

- Ważny; Usytuowanie prokuratury w niektórych państwach europejskich;
- J. Gurgul, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 stycznia 2011 r., sygn. II AKa 262/10 (dot. oceny stopnia szkodliwości społecznej);

Przegląd Prawa Publicznego 2012 nr 6

- H. Zięba-Załucka, Refleksje nad prawem więźniów do prywatności w kontekście powierzchni mieszkalnej;

Przegląd Sądowy 2012 nr 6

- R. Giętkowski, Prawne zmiany w zakresie wykonywania kary ograniczenia wolności;
- Z. Kukula, Indywidualizacja odpowiedzialności karnej za przestępstwo w spółkach prawa handlowego. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 marca 2011 (II AKa 65/11);
- B. Sitkiewicz, Glosa do wyroku ETPCz z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie Aleksandr Zaichenko przeciwko Rosji, skarga nr 39660/02;